

ZADAWANIE NOWEJ LEKCJI
DO OPRACOWANIA DOMOWEGO W NAUCZANIU HISTORII
NA STOPNIU LICEALNYM

"Praca domowa ucznia stanowi integralną część procesu dydaktyczno-wychowawczego. Dopiero w połączeniu z pracą domową lekcja tworzy pełną jednostkę procesu nauczania"¹⁾.

"Praca domowa, jako zasadniczy rodzaj samodzielnej pracy uczniów, powinna być tak zorganizowana, aby zdobywane w klasie wiadomości, umiejętności i nawyki były przez uczniów samodzielnie przemyślane i trwale zapamiętane, aby uczniowie przyswajali sobie zarazem różnorodne metody pracy samodzielnej, a po opuszczeniu szkoły mogli uzupełniać i rozszerzać swe wiadomości przez samokształcenie"²⁾.

W tych dwóch przytoczonych przeze mnie wyjątkach z prac pedagogicznych mieści się zasadnicza treść i zamknięte jest znaczenie pracy domowej uczniów. Z jednej strony praca domowa słusznie została uznana za składową integralną część całokształtu procesu nauczania, a więc i wychowania, z drugiej strony rola jej znacznie się przedłużyła, a przez to wzrasta i znaczenie, gdyż pozwala ona na wyrobienie tych wszystkich umiejętności i nawyków, jakie są niezbędne dla kontynuowania pracy nad sobą przez samokształcenie po opuszczeniu szkoły przez uczniów.

Komitet Centralny KPZR w dniu 25 sierpnia 1932 roku uz-

1) Instytut Pedagogiki - Materiały do nauczania pedagogiki II Dydaktyka, pod redakcją W. Okonia, W-wa 1953, str. 147.

2) I. Ogorodnikow i P. Szimbiriow, Pedagogika, PZWS, Warszawa 1953, str. 143-144.

nał, że "podstawową formą pracy dydaktycznej w szkole początkowej i średniej powinna stanowić lekcja z daną grupą uczniów przy ściśle określonym rozkładzie zajęć i stałym składzie uczniów.... forma ta powinna objąć pod kierunkiem nauczyciela ogólnoklasową grupową i indywidualną pracę każdego ucznia przy stosowaniu różnorodnych metod nauczania" ¹⁾. Z historii pedagogiki znamy wiele systemów organizacji pracy dydaktycznej, wśród nich najbardziej jednak uzasadniony jest właśnie klasowo-lekcyjny system nauczania. Wspomniana wyżej uchwała KC KPZR miała, jak wiemy, miejsce po dłuższych doświadczeniach, przez jakie przeszła szkoła radziecka, które doprowadziła zarówno pedagogów, jak i radzieckie czynniki polityczne do wybrania klasowo-lekcyjnego systemu jako jedyne w praktyce szkolnej. Nie znaczy to, jak sobie sami doskonale zdajemy z tego sprawę, aby i przed uchwałą KC KPZR nie znano systemu lekcyjnego. Pierwszym przecież, który podłożył podwaliny pod system lekcyjny, był słynny pedagog Jan Amos Komeński.

W radzieckim systemie klasowo-lekcyjnym chodzi jednak o takie lekcje, które między innymi zaletami rozwijają samodzielność ucznia i kształtują w nim świadomy i rozumny stosunek do wiedzy, wykorzystują w pełni indywidualne jego właściwości, zrywają z jednostajnością metod, rugują wszelki formalizm w nauczaniu, a przez powiązanie rzeczowych treści lekcji z celami wychowania komunistycznego przygotowują przyszłych budowniczych tego ustroju i jego obrońców.

To bogate doświadczenie szkoły radzieckiej wykorzystane zostało w pełni również przez szkołę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Obowiązujący u nas klasowo-lekcyjny system opiera się na tych samych zasadach, co w Związku Radzieckim. Lekcja więc w szkole polskiej winna być wzorem sprawności organizacyjnej w celu uniknięcia zbędnego marnowania

1) Uchwała CK KPZR z dnia 25.VIII.1932 r. O programach nauczania i regulaminie w szkole początkowej i średniej.

czasu, gdyż na niej właśnie zdobywają uczniowie podstawowe wiadomości, niezbędne do kształtowania u nich podstaw naukowego poglądu na świat oraz rozwijania ich zainteresowań i sił umysłowych, kształcących wolę i charakter. Ale nawet najlepiej zbudowane pod względem organizacyjnych lekcje wraz z najgruntowniej przygotowanym do niej nauczycielem nie są w stanie osiągnąć swych celów, o ile nie wezmą w nich udziału odpowiednio i właściwie przygotowani do nich uczniowie. I dlatego właśnie praca domowa uczniów staje się nierozzerwalną oraz integralną częścią procesu nauczania i w powiązaniu dopiero z nią lekcje mogą spełniać swoje zadanie, a proces dydaktyczno-wychowawczy prawidłowo przebiegać.

B. Jesipow i N. Gonczarow mówiąc o pracy domowej uczniów stwierdzają, że "jedną z uzupełniających form organizacyjnych pracy szkolnej jest wykonywanie przez uczniów zadań domowych. Zadania te powinny stanowić organiczną część składową całej pracy szkolnej i powinny one być dopełnieniem pracy dokonywanej na lekcji i z drugiej strony, pracą domową ucznia powinniśmy się posługiwać na lekcji. Cały styl pracy szkolnej powinien wytwarzać w uczniach przekonanie o konieczności wykonania zadań domowych starannie i w przewidzianym terminie. Jeśli się tego warunku nie osiągnie, praca w szkole będzie trudniejsza i gorsza, a wynik nauczania niedość pomyślny" ¹⁾.

Widzimy tutaj, że autorzy stwierdzają nie tylko całkowity związek między lekcją a pracą domową, ale co więcej stoją na stanowisku konieczności doprowadzenia uczniów do pełnego przekonania o tym, iż od stopnia przygotowania ich pracy domowej zależą zarówno przebieg lekcji, jak również i wszystkie osiągnięcia, do których zmierza nauczyciel. Uczniowie więc mają za zadanie przygotować pracę domową nie tylko ze względu na siebie, na potrzebne im w danej chwili

1) B. Jesipow i N. Gonczarow - Pedagogika, t.II, Nasza Księgarnia, Warszawa 1950, str. 108.

wiadomości, ale również ze względu na tok pracy w klasie, na jej wydajność i wspólne osiągnięcia uczniowskiego kolektywu klasowego z nauczycielem na czele.

Tak pojęte zrozumienie doniosłości pracy domowej wyrabia u uczniów zbiorową odpowiedzialność, a indywidualny ich wysiłek prowadzi do wspólnych, kolektywnych osiągnięć.

Znaczenie więc w tym wypadku pracy domowej polega nie tylko na tym, że w połączeniu z nią lekcja może dopiero stworzyć pełną jednostkę procesu nauczania, ale i na tym również, że zawiera ona bogatą dynamikę wychowawczą, wytwarzającą poczucie indywidualnej i zbiorowej odpowiedzialności u uczniów za przebieg lekcji, co stanowi niezwykle ważny element w wychowaniu socjalistycznym.

Ale oprócz tych wartości, jak to już wcześniej wspomniałem, praca domowa kształci i rozwija szereg umiejętności i nawyków niezbędnych zarówno w dalszej pracy szkolnej, jak również w samokształceniu młodzieży po opuszczeniu przez nią murów szkolnych.

Już na poziomie szkoły podstawowej właściwie organizowana i kierowana przez nauczyciela praca domowa wyrabia u uczniów szereg umiejętności, które pozwalają jej na wykonywanie zadań domowych również i na stopniu licealnym, a przez dalsze rozwijanie i pogłębianie przechodzą w nawyki konieczne do samodzielnej pracy w szkole wyższej. Właściwie bowiem organizowana i wykonywana praca domowa może przez stałe jej polepszanie i podnoszenie na wyższy poziom doprowadzić do zupełnego opanowania techniki pracy umysłowej, bez której nie mogą obejść się żadne studia naukowe.

Dla tej zaś młodzieży, która przechodzi po ukończeniu szkoły podstawowej lub średniej ogólnokształcącej względnie równorzędnej zawodowej do odpowiedniego dla siebie zawodu, praca domowa jest zaprawą do dalszego kształcenia ideologicznego i zawodowego w zespołach samokształceniowych, gdyż tylko dzięki wyniesionym z niej umiejętnościom może ona kon-

tynuować dalsze zdobywanie teoretycznych wiadomości i wiązać je z praktyką życia codziennego.

Jak z tego więc widzimy podstawowe znaczenie pracy domowej polega przede wszystkim na tym, że jest ona doskonałym środkiem wdrażania ucznia do samodzielnej pracy, kształci jego zdolności poznawcze i przyzwyczajają do umiejętnego organizowania procesu uczenia się w domu. Uczeń przez stałą i systematyczną samodzielną pracę zarówno poznaje, jak i pogłębia te wszystkie metody, które z czasem będą nieodzowne do dalszej pracy samokształceniowej, jak również i do pracy na wyższym stopniu nauczania.

Oprócz wspomnianego przeze mnie już poprzednio wyrobienia poczucia odpowiedzialności za całość i przebieg lekcji w dużym stopniu uzależniony od indywidualnych i zbiorowych wyników domowej pracy uczniowskiej, ta ostatnia rozwija inicjatywę i pomysłowość, budzi wiarę we własne siły, hartuje wolę i charakter. "Wysiłek, na jaki musi zdobyć się uczeń, aby przełamać niejedną trudność, wyrabia w nim szacunek dla ludzi pracy, kształci obowiązkowość, dokładność, wreszcie daje przeżycie radości z uzyskanych osiągnięć" ¹⁾.

Aby jednak praca domowa pozwoliła młodzieży na osiągnięcie tych wszystkich rezultatów, o których wspomnieliśmy, po krótko musi być spełniony szereg nieodzownych do tego warunków.

Pierwszym i zasadniczym warunkiem jest w tym wypadku według mnie konieczność kierowania pracą domową uczniów przez nauczyciela. W jednej ze swoich prac ²⁾ wyraźnie stwierdziłem, że praca domowa ucznia nakłada na nauczyciela historii obowiązek nie tylko dokładnego przemyślenia samego jej procesu, ale przede wszystkim wdrożenia uczniów do samodzielnego jej wykonywania.

Aby bowiem praca domowa była dostatecznie produktywna,

1) Instytut Pedagogiki, Op.cit. str. 147.

2) Tadeusz Słowikowski - Zagadnienie kierowania pracą domową uczniów w nauczaniu historii z uwzględnieniem zadawania nowej lekcji, Hist. i NOK, 3/4 1953, str. 67.

trzeba koniecznie dobrze przygotować dzieci do wykonywania zadań, dokładnie je informować i uczyć sposobów samodzielnej pracy, trzeba je "nauczyć się uczyć" - jak mówił Uszyński.

Kierowanie więc pracą domową przez nauczyciela polega przede wszystkim na wdrożeniu uczniów do samodzielnego wykonywania prac domowych, następnie na takim przemyśleniu tematyki i rodzajów zadań domowych, aby ich najszerszy wachlarz pozwolił młodzieży na zdobywanie z jednej strony tych wszystkich wiadomości, jakie są bezwzględnie potrzebne w trakcie nauki, z drugiej na rozwijaniu różnorodnych umiejętności i nawyków niezbędnych dla dalszej pracy umysłowej. Następnie nauczyciel ma obowiązek bardzo dokładnego i sumiennego zadawania pracy domowej, a więc i przygotowywania się do lekcji, między innymi i pod tym kątem widzenia oraz skrupulatnej kontroli wykonanej pracy domowej, a to także i w tym celu, aby móc przyjść z pomocą tym uczniom, którzy nie potrafią sami pracować, nie mają opanowanych metod pracy, nie znają ich i nie umieją się nimi posługiwać.

Tak więc, jak na lekcjach - tak i w pracy domowej uczniów kierownicza rola nauczyciela wybija się na plan pierwszy. W tym ostatnim jednak wypadku nauczyciel nie może ze zrozumiałych względów brać w niej bezpośredniego udziału. Musi jednak z odległości dyskretnie nad nią czuwać, musi znać swoich uczniów, sposoby ich pracy, musi im przychodzić z pomocą przez odpowiedni przydział zadań domowych, dokładne wyjaśnienie ich treści, ułatwienie zdobycia potrzebnych pomocy naukowych oraz sumienną kontrolę, dla uniknięcia na przyszłość popełnianych błędów oraz pogłębienia organizacji i wyników pracy domowej.

Jest rzeczą zrozumiałą, że tak pojęta praca domowa nie może być w żadnym wypadku szablonową i streszczać się do stałego wykonywania jednych i tych samych zadań.

Mówiłem już wcześniej o konieczności zastosowania bogatego wachlarza zarówno treści, jak i rodzajów zadań domowych.

Do najczęściej spotykanych należą zadania utrwalające opracowany na lekcji materiał oraz uzupełniające zdobyte w klasie wiadomości. W dalszym ciągu wyodrębniłbym szereg zadań mających na celu usystematyzowanie i utrwalanie wiadomości zdobywanych na całym szeregu lekcji, a wreszcie zadania przygotowujące materiały do nowych lekcji oraz specjalne prace o charakterze twórczym ¹⁾, jak na przykład zadania, przy pomocy których rozwijamy takie umiejętności, jak samodzielne posługiwanie się atlasem czy mapą ścienną, a prowadzące do wyrobienia nawyku myślenia przestrzennego, przygotowanie różnego rodzaju sprawozdań, referatów - wyrabiających umiejętności korzystania z literatury popularno-naukowej, źródeł historycznych, obszerniejszych podręczników, wzgl. innych pomocy naukowych, przy pomocy których wyrabiamy umiejętności myślenia historycznego, poprzez stałe zaprawianie uczniów do samodzielnego operowania potrzebnymi materiałami pomocniczymi, rozwijającymi i pogłębiającymi u uczniów technikę pracy umysłowej.

Tak szeroko pojęte różne rodzaje pracy domowej wymagają ze strony nauczyciela bardzo systematycznego przygotowywania uczniów do ich właściwego odrabiania. Nie można bowiem wymagać od młodzieży, aby przystępowała do pracy domowej nieprzygotowana do niej od strony techniki jej wykonywania z jednej strony, a z drugiej pozbawiona jakiegokolwiek umiejętności samodzielnego myślenia historycznego. Ten niezmiernie ważny element w procesie nauczania powinien rozpocząć się bezwzględnie już w szkole podstawowej, gdzie nauczyciel ma obowiązek przy pomocy różnych ćwiczeń zaprawiać powoli uczniów do samodzielnego korzystania z tekstu podręcznika, wprowadzać ich w technikę pamięciowego opanowywania materia-

1) O różnych rodzajach pracy domowej mówią między innymi: I. Ogorodnikow i P. Szymbirłow w swej Pedagogice na str. 144, oraz Jar. Zborowski w Materiałach do nauczania pedagogiki na str. 148.

łu, a więc prowadzić do trwałego zapamiętywania poznanych faktów, praw, reguł, a przez to rozwijać pamięć uczniów. Należy uczyć obserwacji zjawisk życia w środowisku, a przede wszystkim wdrażać w technikę robienia notatek w zeszytach, sporządzania planu przeczytanego wyjątku z pracy popularnonaukowej, prowadzenia zeszytu przedmiotowego, posługiwania się wykonywanymi przez siebie tablicami, wykresami, prowadzącymi do umiejętności graficznego przedstawiania przyswojonego materiału, co w konsekwencji wiedzie do nawyku myślenia kategoriami czasu historycznego. Rozumie się, że na poziomie licealnym nauczyciel będzie kontynuował pracę zapoczątkowaną i prowadzoną w szkole podstawowej. Właśnie ten proces winien być rozpoczęty przez nauczyciela licealnego już na początku roku szkolnego, kiedy to obejmuje on pracę w najniższej klasie szkoły średniej i ma przed sobą przede wszystkim obowiązek zapoznania się ze swoimi nowymi uczniami.

Otóż właśnie to zapoznawanie powinno iść w kierunku zbadania stopnia przygotowania uczniów do prowadzenia pracy domowej i wykonywanie zleczanych zadań. Krótkie ćwiczenia na lekcjach zawierających wszystkie ogniwa procesu nauczania, kontrola dobrze zadanej pracy domowej przeprowadzona specjalnie w kierunku zbadania opanowanych przez uczniów sprawności itd. - wszystko to pozwoli nauczycielowi zorientować się, jak wygląda ten stan rzeczy, który jest nieodzowny do kontynuowania procesu dydaktyczno-wychowawczego na poziomie licealnym. Dopiero pełne zapoznanie się z posiadanymi przez młodzież umiejętnościami i nawykami w zakresie pracy samodzielnej będzie punktem wyjścia dla dalszych wysiłków nauczyciela w tym kierunku. Musi on z jednej strony rozwijać i pogłębiać posiadane już przez uczniów umiejętności i nawyki, a z drugiej kształcić te wszystkie sprawności, jakie są konieczne do dalszego zdobywania wiadomości i przekształcania ich w prawdziwą wiedzę historyczną, kształcąca u uczniów podstawy naukowego poglądu na świat.

W zależności od różnych rodzajów prac domowych muszą iść również i wysiłki nauczyciela w tym kierunku, aby uczniowie byli należycie przygotowani do każdego zadania zarówno od strony techniki jego opracowania, jak również i od strony opanowania i zrozumienia jego treści.

Niezależnie od samego procesu zadawania pracy domowej na lekcji bieżącej, o czym będzie mowa później, nauczyciel powinien przede wszystkim nauczyć ucznia pełnego wykorzystywania podręcznika do nauki historii, obowiązującego w danej klasie. Posłużą mu do tego specjalne ćwiczenia na lekcjach, lub też nawet specjalne lekcje poświęcone samodzielnej pracy młodzieży, na których podręcznik stanie się podstawową pomocą naukową ¹⁾.

Przygotowanie uczniów do korzystania z podręcznika historii powinno iść w kierunku wyrobienia u nich umiejętności:

- a) świadomego wyszukiwania danych z tekstu podręcznika,
- b) układania planów,
- c) układania słownika,
- d) zestawienia tablic i schematów.

Chodzi w tym wypadku przede wszystkim o to, aby nauczyć ucznia świadomego i właściwego poszukiwania odpowiednich da-

1) O wykorzystywaniu podręcznika na lekcjach historii mówią między innymi:

a) Andrejewskaja W.N. i Bernadskij N.W. - Uczebnik istorii i rabota z nim, Metodika prepodawanija istorii w 7-letnoj szkole, str. 140-144.

b) J.J. Merzon, Red. Zinowjew - Domasznije zadanija po istorii, Uczpedgiz 1951, str. 10-32.

c) F.P. Korowkin, P.S. Lejbengrub, J.J. Merzon, Red. A.M. Pankratowa - O prepodawanijsi istorii w VIII-X klassach. Uczpedgiz, 1951, str. 40.

d) Karcow W.G., Oczerki metodiki obuczenija istorii w VIII-X klassach, Uczpedgiz 1952.

e) I. Kairov - Pedagogika, t.I., str. 153-154 i 165.

f) Czesław Szybka - Samodzielna praca uczniów na podstawie podręcznika historii, Hist. i NOK nr 1, 1954 (tam również wykaz literatury), str. 29-43.

g) Tadeusz Słowikowski - Zagadnienie lekcji historii poświęconych samodzielnej pracy młodzieży, Wiad. Histcr. Nr 1, 1953, str. 27-31.

nych z tekstu podręcznika, a nie przyzwyczajając go do bezmyślnego i mechanicznego wkuwania całego opracowywanego tekstu na pamięć, które nie zawierając żadnej twórczej myśli jest tym samym mniej trwałe, a więc i mało korzystne. "Uczniowie przy takim systemie przyswajają sobie nie istotę wydarzeń, nie ich związek wzajemny, lecz zapamiętują fakty bez ich uogólnienia, bez odróżnienia rzeczy głównych od drugorzędnych" ¹⁾.

Toteż nie ulega najmniejszej wątpliwości, że trzeba nauczyć uczniów nowego sposobu korzystania z podręcznika, polegającego przede wszystkim na kształceniu umiejętności odróżniania rzeczy istotnych od drugorzędnych, czyli innymi słowy, wyszukiwania i wyróżniania głównych myśli w czytanych tekstach.

W tym celu powinien nauczyciel obmyśleć cały system zabiegów metodycznych, opartych głównie o specjalne ćwiczenia, uwzględniając zarówno zasadę dostępności, jak też w jej ramach stopniowania trudności. Chodzi głównie o to, aby uczniowie mogli z czasem swobodnie operować podręcznikiem i świadomie wykorzystywać zawarte w nim treści rzeczowe oraz mapki, wykresy czy też ilustracje potrzebne im do rozwiązywania coraz to trudniejszych, ale zawsze dostosowanych do ich sił i możliwości zadań domowych ²⁾.

W dalszym ciągu niezmiernie ważną rzeczą jest wdrażanie uczniów do samodzielnej pracy w zakresie chronologii, prowadzącej w pierwszym rzędzie do wyrabiania u nich umiejętności operowania czasem historycznym. Osiągnięcie zaś tej umiejętności jest dosyć trudne u uczniów, natomiast doprowadzenie ich do niej przez nauczyciela ułatwi mu niezmiernie dalszą z nimi pracę. Pozwoli im to bowiem znacznie lepiej orientować się w materiale historycznym, zaktywizuje ich uwagę i bezwzględnie pomoże systematyzować posiadane wiadomości,

1) Czesław Szybka - Op.cit.

2) Obszernie o metodach pracy z podręcznikiem mówi Czesław Szybka, op.cit.

co z kolei przyczyni się do ich silniejszego utrwalenia.

Pomogą nam w tym wypadku tablice synchronistyczne, chronologiczne, kalendarze wydarzeń, różne schematy i wykresy sporządzane w domu przez uczniów. Zanim jednak to ostatnie nastąpi, muszą uczniowie do tego zostać przygotowani odpowiednio przez nauczyciela przez odpowiednie ćwiczenia na lekcjach.

Trzecim rodzajem prac przygotowawczych, wprowadzających uczniów do samodzielnego rozwiązywania zadań domowych będą wszelkie prace wyrabiające u nich technikę posługiwania się atlasem historycznym oraz mapkami zawartymi w podręczniku, co z kolei prowadzi do swobodnego wykorzystywania na lekcjach historii mapy ściiennej oraz przenoszenia na nią elementów zawartych w podręcznym atlasie. Wiemy o tym, że wyobrażenia przestrzenne są konieczne dla prawidłowego zrozumienia faktów historycznych, bez znajomości mapy bowiem, nie może być w ogóle mowy o dobrych wynikach nauczania. Toteż wyrobienie u uczniów nawyków pracy z mapą jest jednym z podstawowych obowiązków pracy nauczyciela. Mapa powinna znajdować się na każdej lekcji historii, a wszyscy uczniowie winni być zaopatrzeni w odpowiednie atlasy podręczne.

Podobnie jak poprzednio, gdy chodziło o wykorzystywanie tekstu podręcznika, lub o pracę w zakresie chronologii również i obecnie nauczyciel winien stopniowo wprowadzać uczniów w tok tej pracy począwszy od zwracania uwagi na prawidłowe szukanie wymienianych miejscowości, względnie umiejscawianie na mapie ściiennej czy też w atlasie wydarzeń historycznych - do swobodnego czytania mapy historycznej i wyciągania z niej wniosków pomagających rozwiązywać trudniejsze problemy historyczne.

Niezależnie od wszystkich zabiegów nauczyciela zmierzającego do wyrobienia u młodzieży umiejętności samodzielnego korzystania z podręcznika, oporowania mapą ścienną, czy też atlasem historycznym oraz pracy w zakresie chronologii, a raczej równocześnie z nimi, powinien nauczyciel dążyć do

wykształcenia u uczniów techniki pracy umysłowej w zakresie sporządzenia krótkich planów, streszczeń, dyspozycji, jednym słowem tego wszystkiego, co pomoże uczniowi samodzielnie zdobywać, pogłębiać i utrwaląć wiadomości.

Jednakże nawet najlepiej wykształcone u młodzieży umiejętności i nawyki będą niewystarczające do należytego wykonania zadań domowych, jeżeli te ostatnie nie zostaną odpowiednio podane i objaśnione przez nauczyciela.

I tutaj właśnie wkraczamy w zagadnienie zlecenia do wykonania pracy domowej, czyli jak to mówi się popularnie zadawania nowej lekcji do opracowania domowego.

Kierownicza bowiem rola nauczyciela, jak to już częściowo podkreślałem, w pracy domowej ucznia nie tylko polega na tym, że ten ostatni przygotowuje go do jej wykonywania od strony organizacji i techniki, ale przede wszystkim na tym, że dobiera zarówno treść pracy domowej, jak również i różne jej rodzaje oraz, że przez należyte wprowadzenie w nią uczniów zabezpiecza ich czas przed niepotrzebnym marnotrawstwem i zapewnia równocześnie przez to osiągnięcie lepszych wyników.

Nie można bowiem ograniczyć w procesie dydaktyczno-wychowawczym roli nauczyciela do kierowania pracą uczniowską tylko na lekcji. Jeżeli praca domowa ucznia stanowi integralną część procesu dydaktyczno-wychowawczego, a lekcja dopiero w połączeniu z nią tworzy pełną jednostkę procesu nauczania, to tym samym i nauczyciel musi objąć swą pracą zarówno pierwszy, jak i drugi element składowy pracy ucznia. Wtedy bowiem tylko zapewnimy temu ostatniemu osiągnięcie pełnych wyników nauczania i uzbroimy go w te wszystkie zalety woli i charakteru, te wszystkie umiejętności i nawyki, jakie są bezwzględnie potrzebne przyszłemu budowniczemu i obrońcy ustroju socjalistycznego.

Praca domowa jest zasadniczym rodzajem samodzielnej pracy uczniów, a więc stąd wniosek, że powinna ona być tak zorganizowana, aby dawała jak największe korzyści tym, którzy

ją wykonują. Postulat ten natomiast zostanie osiągnięty tylko wtedy, kiedy nauczyciel zapewni sobie stały i systematyczny w niej udział, najpierw przez ogólne przygotowanie do niej swoich wychowanków, a następnie przez dokładne precyzowanie każdego zadania domowego i podanie szczegółowych wytycznych, niezbędnych do jego wykonania.

Praca domowa przez to, że jest jednym z ważnych składowych ogniw procesu nauczania, staje się elementem wiążącym materiał lekcji przerobionej z nowym materiałem, jaki ma być przerobiony na lekcji następnej¹⁾. Stąd wypływa wniosek, że musi ona być otoczona taką samą troskliwą opieką nauczyciela, jak i lekcja.

Środkiem zaś spajającym lekcyjną i domową pracę ucznia są czynności zadawania nowej lekcji do opracowania domowego oraz jej kontroli. Ponieważ obydwie te czynności metodyczne stanowią niezmiernie ważne ogniwa samej lekcji, powinny być racjonalnie zaplanowane i zrealizowane w całości²⁾.

Wobec tego, że o kontroli pracy domowej będziemy mówili później zajmiemy się na razie tylko zagadnieniem jej zadawania.

Zadanie nowej lekcji do opracowania domowego w tym oświeceniu nabiera specjalnego znaczenia i staje się przez to jednym z najważniejszych ogniw procesu lekcyjnego, mającym decydujący wpływ z jednej strony na wynik pracy domowej uczniów, z drugiej na poprawny przebieg lekcji następnej, opartej przecież, jak to wszyscy wiemy, w dużej części na samodzielnym przepracowaniu przez uczniów zadanego materiału rzeczowego, lub też na wykonaniu innego zadania domowego. Aby więc zadanie nowej lekcji wypadło naprawdę poprawnie i gwarantowało należyte jej opracowanie przez uczniów, nauczyciel przygotowując się do nowej lekcji powinien rozplanować

1) Tadeusz Słowikowski - Kierowanie pracą domową
Op.cit., str. 67.

2) Inst. Pedag. - Op. cit., str. 152.

ją w sposób usystematyzowany, a nie przypadkowy. Wśród poszczególnych ogniw przygotowywanej lekcji powinno znaleźć się ogniwo poświęcone zadawaniu nowej lekcji, a jego umiejscowienie w toku procesu lekcyjnego ma być uwarunkowane zarówno doбором materiału poznawczego jak i przebiegiem samej lekcji. Aby zapewnić sobie bezwzględny wpływ na pracę domową ucznia i z oddali właściwie nią kierować, nauczyciel, przygotowując się do nowej lekcji, musi dokładnie przemyśleć, jakie zadanie domowe da uczniom, jak je wytłumaczy, jaki będzie rodzaj pracy domowej uczniów, czy to będzie praca pisemna, czy tylko ustne opracowanie tematów. W dalszym ciągu powinien on zastanowić się nad tym, jakie pomoce naukowe zostaną polecane przez niego młodzieży do wykorzystania w domu i czy są one dla niej dostępne. A przede wszystkim winien dobrze przemyśleć problem, czy zlecane zadanie jest dostępne dla uczniów, czy są oni do jego rozwiązania należycie przygotowani i czy potrafią podjąć wszystkie czynności i zabiegi, nieodzowne do jego pełnego wykonania. Rodzaj i zakres bowiem pracy domowej, na każdym poziomie nauczania, uzależniony musi być przede wszystkim, jak to mówiliśmy wcześniej, od stopnia wdrożenia uczniów w różne rodzaje prac domowych, a więc poza najczęściej spotykanym pamięciowym opanowywaniem i usystematyzowywaniem nowopodanego w klasie materiału, przy pomocy używanego podręcznika, notatek z wykładu, lektury pomocniczej, czy też jeszcze innych dostępnych dla ucznia materiałów, chodzi w tym wypadku również o rozwiązywanie postawionych bardziej skomplikowanych zagadnień, jak na przykład wykrywanie przyczyn i skutków pewnych zjawisk dziejowych, lub o wykonywanie innych zadań i ćwiczeń, odnoszących się do samodzielnej pracy w zakresie chronologii, wzgl. mapy.

Przy omawianiu metod pracy nauczyciela w zakresie zadawania nowej lekcji poruszę obszernie różne przykłady z praktyki szkolnej, obecnie pragnę jeszcze dodać z całym naciskiem,

że rzeczą niezmiernie ważną jest właśnie to, aby zlecane zadania domowe nie przerastały z jednej strony możliwości uczniów, z drugiej zaś, aby nie były zbyt łatwe.

Jeżeli bowiem praca domowa jest zbyt trudna i przewyższa umiejętności, jakimi do jej wykonania może na danym etapie dysponować uczeń i jeżeli ten ostatni z góry już zdaje sobie sprawę z tego, że jej przepracowanie wymaga od niego pewnych sprawności, jakimi jeszcze w tej chwili nie dysponuje, to świadomość tego zniechęci go do samodzielnych wysiłków i wprost przeciwnie zmusi do szukania dróg i środków niedozwolonych, aby wymaganiom nauczyciela przynajmniej pozornie zadość uczynić.

Z drugiej jednak strony, pamiętać należy o tym, aby zadawana praca nie była zbyt łatwa, stopniowanie trudności odgrywa, jak już o tym mówiłem, rolę niezmiernie ważną. Chodzi przecież o to, aby praca domowa stale zwiększała samodzielność ucznia, pogłębiała rozwój jego myślenia i woli, przyzwyczajając go do przewycięzania trudności i budzącą zadowolenie z powodu wykonywania coraz to trudniejszych zadań i prac zlecanych.

Właściwie pojęta przez nauczyciela praca domowa ucznia właśnie przez odpowiednie stopniowanie trudności, koniecznych dla przewycięzania przy jej wykonywaniu dodatnio wpłynie na proces jego intelektualnego rozwoju, pozwoli mu odpowiednio pogłębić umiejętności poprawnego myślenia i wnioskowania, zahartuje jego wolę i wpłynie dodatnio na rozszerzenie przez niego naukowego poglądu na świat, zdobywanego przecież w drodze samodzielnej pracy, umiejętnie kierowanej przez nauczyciela, w oparciu o konkretną wiedzę historyczną.

Ale stopniowanie trudności odgrywa jeszcze ogromną rolę w zakresie samokontroli uczniowskiej nad wykonaną pracą.

Praca zbyt trudna, wykonana z nieracjonalnie pojętą pomocą kogoś starszego, nie może zostać naprawdę skontrolowana i sprawdzona przez samego ucznia, a przecież " tylko ten

nauczy się wykonywać zawsze dobrze swą pracę, kto przywykł do skrzętnego kontrolowania samego siebie" ¹⁾.

Z drugiej strony zbyt łatwa, nie wymagająca żadnych wysiłków ze strony ucznia praca nie potrzebuje też kontroli i sprawdzania, wynik jej bowiem rozumie się przecież sam przez się. Na przykład, jeżeli będziemy stale polecali uczniom klasy X ująć opracowany materiał rzeczowy w punkty dyspozycyjne i zapisać je w zeszycie przedmiotowym, to przez kilka razy z rzędu uczniowie na pewno wykonają solidnie tę pracę, skontrolują opracowaną przez siebie dyspozycję, zestawią ją z odpowiednią treścią w podręczniku i na pewno wezmą żywy udział w kontroli ich pracy, przeprowadzanej przez nauczyciela na następnej lekcji. Ale jeżeli ten rodzaj ćwiczenia domowego będzie się stale powtarzał, to uczniowie w końcu znudzą się jego wykonywaniem, pracę, już teraz zbyt łatwą dla siebie, będą podejmować mechanicznie, nie będzie ona ich interesować i w końcu dojdzie do tego, że bez zastanowienia się nad poprawnością ujęcia wypiszą parę pierwszych lepszych punktów dyspozycyjnych, nie sprawdzając ich i nie kontrolując z materiałem rzeczowym, albo, co gorsza nawet, odpiszą je od trochę sumienniejszego kolegi.

Już w szkole podstawowej należy przecież bezwzględnie wpajać uczniom przyzwyczajanie kontroli własnej pracy. Mogą to robić z pomocą starszego, czy też zdolniejszego kolegi, lub kogoś z rodziny, ale w miarę rozwoju ucznia musi podnosić się poziom jego samokontroli.

Na stopniu licealnym uczeń powinien zakończyć pracę domową wówczas, kiedy jest głęboko przekonany o należytych jej wykonaniu, kiedy rozumie przyswojone nowe treści rzeczowe, kiedy umie je powiązać z poprzednio poznanym materiałem historycznym. Samokontrola w tym wypadku nie jest łatwa i dlatego w zadawaniu nowej lekcji, muszą znajdować się takie momenty, które znacznie ułatwią młodzieży jej przeprowadzenie.

1) B. Jesiłow i N. Gonczarow - op.cit., str. 112.

Na przykład, jeżeli polecamy w klasie IX przygotować na lekcję następną całość materiału dotyczącego reformacji w Polsce ¹⁾, to musimy zwrócić młodzieży dokładnie uwagę, jaką problematykę z bogatych treści rzeczowych powinna specjalnie opracować, aby wydobyć z materiału historycznego zasadnicze i podstawowe zagadnienia, które są konieczne dla zrozumienia tego okresu w Polsce i wyciągnięcia zeń odpowiednich wniosków i uogólnień.

Wydaje mi się, że w pierwszym rzędzie uczniowie powinni opracować zagadnienie gospodarczo-społecznego podłoża reformacji, dla tym łatwiejszego rozpatrywania jej przebiegu z właściwej pozycji, następnie uwypuklić najbardziej postępową ideologię społeczną "braci polskich" i ich radykalnych przywódców oraz wydobyć ruchy społeczne w Gdańsku i Elblągu wraz z powstaniem chłopskim w Sambii i poprzez walkę wewnątrzklasową w obozie feudalnym dojść do ustalenia przyczyn załamania się polskiej reformacji. Tylko wówczas, jeżeli praca młodzieży poprzedzona zostanie dokładnymi wskazówkami, będzie ona mogła skontrolować, czy nową lekcję przygotowała należycie i czy do każdego ze wskazanych wyżej zagadnień ma przygotowany odpowiedni materiał rzeczowy. W przeciwnym razie nawet bardzo sumienna praca nad przebiegiem polskiej reformacji nie będzie mogła być zakończona tego rodzaju wnikliwą samkontrolą, gdyż uczeń operując ciągle, na pewno trochę chałtycznie, całością materiału historycznego nie będzie mógł nabrać wewnętrznego przekonania, czy dokładnie go przepracował, nie będzie miał pewności wobec tego, czy odpowie nauczycielowi w klasie na każde z postawionych pytań. Nie będzie bowiem wyposażony w pewien sprawdzian, który pozwoli mu upewnić się w przekonaniu o solidnie wypełnionym swoim obowiązku w zakresie pracy domowej.

1) Ministerstwo Oświaty - Instrukcja Programowa i Podręcznikowa dla 11-letnich szkół ogólnokształcących na rok szkolny 1954/55, Historia klasy VIII-XI, str. 30.

I właśnie chodzi o to, aby nauczyciel, przygotowując się do lekcji i przepracowując ogniwo, poświęcone zadawaniu nowej lekcji, zastanowił się właśnie nad tym, czy w jego objaśnieniach dotyczących pracy domowej znajdują się tego rodzaju sprawdziany, które pozwolą uczniom dokonać samokontroli własnej pracy. Zadając pracę domową nauczyciel musi ponadto pamiętać, że od poprawności jej zadania zależą będą nie tylko wyniki pracy domowej młodzieży, ale również i przebieg lekcji następnej.

Jak to już na samym początku wspominałem, nawet najlepiej przygotowana przez nauczyciela lekcja nie uda się na pewno, jeżeli będą do niej nieprzygotowani uczniowie. Jestem przekonany głęboko, że z tego rodzaju zjawiskiem spotkaliśmy się nieraz we własnej praktyce szkolnej.

Analizując przyczyny lekcji nieudanej, doszukujemy się ich przeważnie u młodzieży i zwalamy za to winę na jej nieprzygotowanie, a tymczasem nie zastanawiamy się nad tym, czy czasami przyczyna główna nie tkwi w nas samych, a raczej w niedbałym i niewłaściwym zadaniu nowej lekcji do opracowania domowego.

Niewątpliwie każdy nauczyciel w toku swej pracy zawodowej napewno rozwinie i pogłębi swoje oddziaływanie na przebieg domowej pracy młodzieży, wszak do tego powinna zostać również wciągnięta organizacja młodzieżowa i dom rodzicielski.

"Nawet bowiem najlepiej przeprowadzone zadawanie niewiele pomoże, jeżeli uczeń nie znajduje w domu potrzebnych warunków do wykonywania zleconych zadań. Dlatego też organizacja i zapewnienie uczniowi odpowiednich warunków pracy w domu musi być przedmiotem odpowiedniej troski nie tylko nauczyciela, zwłaszcza wychowawcy klasowego, lecz i całego kolektywu szkoły, kierownika komitetu rodzicielskiego oraz organizacji uczniowskiej. Szczególną opieką należy otoczyć uczniów słabszych w nauce oraz tych, którzy nie mają w

domu odpowiednich warunków do pracy" ¹⁾. Przystępując do analizy samego ogniwa lekcyjnego, poświęconego zadawaniu lekcji, należy ustalić czas, w jakim powinno ono nastąpić ²⁾.

Niestety zadawanie pracy domowej odbywa się często dosłownie albo w ostatnich sekundach lekcji, albo, co gorsza, już po dzwonku. Panujący wówczas nastrój w klasie nie sprzyja wcale, ze zrozumiałych względów, uwadze młodzieży, która nie może się zwrócić również do nauczyciela o wyjaśnienie rzeczy niezrozumiałych, lub tylko nawet niejasnych. W takich warunkach "praca" nauczyciela nie daje wielkich korzyści, a właściwie są one prawie żadne. Nauczyciel nie zapewnił sobie kierownictwa pracy domowej uczniów, ci ostatni poszli bez dokładnych wskazówek i co gorsza bez żadnych kryteriów samokontroli własnej pracy.

Z doświadczenia wiemy, że zadawanie pracy domowej odbywa się najczęściej w ostatniej fazie lekcji. Niewątpliwie fakt ten należy wytłumaczyć tym, że nauczyciel dokonuje przydziału pracy opartej na nowym, świeżo podanym materiale. Praca domowa wówczas staje się klasycznym łącznikiem pomiędzy materiałem już przyswojonym a nowopodanym, który młodzież dopiero świeżo zdobywa. Niewątpliwie praca taka może łączyć w sobie usystematyzowanie i utrwalanie podanych w klasie nowych treści rzeczowych z ich uzupełnieniem oraz pogłębieniem z podręcznika, lub dodatkowej lektury. Bardzo ważnym jest tutaj problem, kiedy należy umieścić ogniwo poświęcone zadawaniu nowej lekcji - przed, czy też po utrwaleniu nowopodanego materiału. Otóż wydaje mi się, że moment ten powinien wypaść na sam koniec lekcji, a więc po krótkim

1) Inst. Ped. - op.cit., str. 156, tamże obszernie o organizacji pracy domowej.

2) O czasie zadawania nowej lekcji, między innymi mówią: Jan Zborowski w Materiałach do nauczania pedagogiki - op.cit. str. 153 i Tadeusz Słowikowski w pracy "Zadawanie nowej lekcji przy nauczaniu historii w gimnazjum i liceum ogólnokształcącym, część I, Gimnazjum, Ogniwo, Organ Sekcji Szkolnictwa Średniego ZNP, rok 1938/39 nr 7, str. 158.

utrwaleniu materiału, "z właściwie bowiem przeprowadzonej rekapitulacji muszą wypłynąć wyraźne wskazówki, w jakim kierunku ma zmierzać praca domowa młodzieży, co zresztą silnie jeszcze podkreśli nauczyciel w ostatnim ogniwie lekcyjnym" ¹⁾.

Pewnie, że można też czasami zrobić odwrotnie ²⁾, ale może to występować raczej niezbyt często i musi być wyraźnie u motywowane specjalnymi okolicznościami i celami, jakie nauczyciel chce osiągnąć.

Natomiast bardzo rzadko obserwujemy zjawisko zadawania pracy domowej na początku lekcji.

Kiedy to może i powinno występować?

Naturalnie tylko wówczas, jeżeli tematyka pracy domowej nie wiąże się organicznie i nie wpływa bezpośrednio z materiału, jaki ma być dopiero podany młodzieży.

A więc wydaje mi się, że powinny być zadawane na początku godziny lekcyjnej lekcje powtórzeniowe i to lekcje poświęcone ostatecznemu powtórzeniu i usystematyzowaniu przerobionego materiału ³⁾. Obejmują one bowiem materiał z szeregu lekcji poprzednich, a poprawne ich zadawanie, o czym będę mówił później obszernie, wymaga stosunkowo większej ilości czasu i spełnienia innych jeszcze warunków.

Natomiast lekcje powtórzeniowe, poświęcone tzw. powtórcze bieżącej ⁴⁾ najczęściej powinny być zadawane w toku godziny lekcyjnej. Konieczność bowiem powtórzenia pewnej "doraźnej", że to tak określe, tematyki wypłynie w trakcie lekcji bieżącej, wtedy, kiedy przekonamy się, że pewne partie materiału uległy zapomnieniu, lub też, że młodzież nie potrafi do-

1) Tadeusz Słowikowski - Powtarzanie i utrwalanie materiału nauczania na lekcjach historii zawierających wszystkie ogniwa procesu nauczania, Hist. i NOK, 1954, nr 2, str. 35.

2) Jan Zborowski - Materiały do nauczania pedagogiki - op. cit. str. 153.

3) Pedagogika pod redakcją prof. Kairowa, tom I, str. 158. T. Słowikowski - Lekcje powtórzeniowe w nauczaniu historii, Hist. i NOK, nr 3, 1954, str. 56 i 60.

4) T. Słowikowski - op. cit. str. 55.

konać uogólnień i wyciągnąć wniosków z niektórych faktów historycznych i wobec tego powinna je jeszcze raz gruntowniej przepracować.

Zadanie takiej pracy może nastąpić nawet w środku godziny lekcyjnej, a wykonanie jej niekonieczne musi być opracowane na następną lekcję. Termin jego może być nawet dalszy.

Rozumie się samo przez się, że nie można opierać się jakiegos ustalonego szablonu dotyczącego czasu zadawania pracy domowej. Będzie to uzależnione w pierwszym rzędzie od tematyki, rodzaju pracy i specjalnych celów, jakie nauczyciel pragnie w tym wypadku osiągnąć.

Ale niewątpliwie można ustalić pewien związek zachodzący między rodzajami prac domowych a czasem zadawania ich przez nauczyciela.

I tak, wszelkie zadania utrwalające, uzupełniające i pogłębiające zdobyte świeże w klasie wiadomości, powinny być zadawane pod sam koniec godziny lekcyjnej w ostatnim jej ogniwie po utrwaleniu świeżo podanego miedzy materiału. Natomiast prace mające na celu ostateczne usystematyzowanie i utrwalenie wiadomości zdobytych na całym szeregu lekcji powinny być zadawane na samym początku godziny lekcyjnej. Również zadawania raczej na początku lekcji, według mnie, wymagają prace przygotowujące materiały do nowej lekcji. Np. na początku lekcji powtórzeniowej obejmującej w klasie IX reformację wraz z wojną 30-letnią na zachodzie Europy, polecamy przygotować materiały do tematu "kryzys gospodarki pańszczyźnianej w Polsce", ponieważ na następnych lekcjach mamy w planie omawianie tematyki dotyczącej historii polskiej.

W toku lekcji natomiast, jak to już mówiłem wcześniej, mogą być zadawane lekcje powtórzeniowe poświęcone tzw. powtórce bieżącej oraz różne ćwiczenia mające na celu rozwijanie techniki pracy umysłowej, związane wprawdzie z materiałem rzeczowym, ale niekoniecznie aktualnie przerabianym na lekcjach. Np. opracowanie tablicy chroneologicznej w kla-

sie VIII, dotyczącej dziejów Egiptu, może zostać zlecone wtedy, kiedy nauczyciel dostrzeże w toku dalszego nauczania, że młodzież słabo zapamiętała materiał dotyczący państw starożytnego Wschodu, a równocześnie posiada już wystarczające sprawności w kierunku sporządzania tablic chronologicznych. Takie doraźne ćwiczenia domowe da bez wątpienia duże korzyści młodzieży, a jego kontrola według terminu jej wskazanego, może przypaść dopiero na jednej z lekcji następnych. Zadanie zaś tej pracy może mieć miejsce nawet w środku godziny lekcyjnej i wcale nie być przewidziane uprzednio przez nauczyciela. Nauczyciel bowiem zleca tego rodzaju pracę na gorąco, z zachowaniem jednak wszelkich przepisanych warunków i następnie po ukończeniu tej czynności wraca do normalnego toku jednostki lekcyjnej.

Naturalnie zdajemy sobie doskonale z tego sprawę, że tego rodzaju wypadki nie będą zbyt częste, ale niewątpliwie mogą zaistnieć i nauczyciel musi zawsze pamiętać o takich ewentualnościach. Drugim problemem niezmiernie ważnym jest niewątpliwie sam przebieg czynności zadawania pracy domowej.

I znowu, jak poprzednio, muszę się zastrzec, że absolutnie nie mam zamiaru podawać jakiegoś ustalonego szablonu, czy też schematu tego przebiegu. Przebieg ten może różnorodnie wyglądać w zależności od tematu, rodzaju pracy domowej oraz celu, jaki sobie zakłada nauczyciel, Ale i tutaj jednak dadzą się wydobyc pewne prawidłowości w czynnościach zadawania nowej lekcji. Specyfika natomiast będzie uzależniona od konkretnych warunków, w jakich czynności zadawania wystąpią.

A więc na samym początku nauczyciel winien dokładnie sprecyzować temat pracy domowej, względnie naprowadzić uczniów na jego sprecyzowanie przez logiczne powiązanie problemu albo z treścią lekcyjną, albo też z materiałem poprzednio opracowanym.

Np. na jednej ze swoich lekcji w klasie VIII po skończonym wykładzie na temat rządów Oktawiana Augusta zamiast mo-

chanicznie utrwałać treść wykładu, zwróciłem się do uczniów z żądaniem, aby na podstawie ostatniego wykładu oraz materiału przerobionego na paru poprzednich lekcjach poświęconych końcowym etapom republiki wysunęli sami zagadnienie, którego rozwiązanie jest konieczne do pełnego zrozumienia przemian, jakie zaszły w tym czasie w Rzymie. Klasa, która była już wdrożona do tego rodzaju pracy, dość łatwo wysunęła następujący problem: jakie były faktyczne przyczyny upadku republiki w Rzymie? Zaznaczam, że w toku paru ostatnich lekcji, omawiając zjawiska związane z upadkiem republiki rzymskiej, rozmyślnie mało uwagi poświęcałem temu problemowi, gdyż w swoim planowaniu uwzględniłem tego rodzaju posunięcie metodyczne, jakie przed chwilą przedstawiłem. W ten sposób problematyka pracy domowej została faktycznie sformułowana przez uczniów. Przygotowanie zatem nowej lekcji objęło ustne pamięciowe opanowanie okresu rządów Augusta Oktawiana oraz również ustne opracowanie tych wszystkich przyczyn, które wpłynęły na załamanie się ustroju republikańskiego w Rzymie ¹⁾.

W dalszym ciągu nauczyciel przechodzi do objaśnienia tematu i celu pracy domowej, a to dlatego, aby rozbudzić zainteresowanie młodzieży i odpowiednio ją nastawić do jej wykonania. Przecież w olbrzymiej większości wypadków w pracy domowej chodzić będzie przede wszystkim o pamięciowe przyswojenie sobie przez uczniów materiału rzeczowego oraz o jego zrozumienie. A dobrze wszyscy wiemy, że w procesie nauczania ogromną rolę odgrywa u młodzieży nastawienie na zapamiętywanie i, że "powinno ono być szeroko wykorzystywane w praktyce szkolnej, w praktyce nauczania. Niezadawalające zapamiętywanie przez uczniów materiału szkolnego często tłumaczy się tym właśnie, że nie występuje u nich nieraz to nastawienie wiedzy, kiedy obiektywnie stają przed koniecznością zapamiętania czegoś. Słuchając wykładu nauczyciela w kla-

1) T. Słowikowski - Zagadnienie kierowania pracą domową - op. cit. str. 69.

się, uczeń może przyjmować to, co się do niego mówi, bez specjalnego nastawienia na zapamiętanie, co niewątpliwie obniża efekt zapamiętania tego, co podaje nauczyciel. Jest rzeczą jasną, że zadanie nauczyciela polega w tych wypadkach na tym, żeby w ten lub inny sposób wywołać u uczniów nastawienie na zapamiętanie, obudzić dążenie do zapamiętania tego, co się im podaje" ¹⁾.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że odpowiednie objaśnienie tematu, połączone z przydziałem materiału rzeczowego oraz objaśnienie celu pracy domowej w dużej mierze wpłynie na wystąpienie u młodzieży nastawienia na zapamiętanie nowego materiału, lub też materiału, który został już mniej lub więcej zapomniany przez młodzież.

Samo sformułowanie np. takiego tematu "Zwiększona rola Rosji w historii świata z końcem XVII i XVIII wieku", który uczniowie mają sobie powtórzyć w domu, nie ułatwi im zapamiętania wszystkich treści rzeczowych. Ale dokładne wskazanie tych wszystkich problemów, na które powinni zwrócić uwagę w czasie pracy, jak np.: wzrost poddaństwa ludu wiejskiego, powstanie chłopskie, charakter reform Piotra I i ich znaczenie dla Rosji oraz polityka zagraniczna Rosji w tym okresie i jej zasadnicze wytyczne, a także określenie głównego celu pracy, który będzie polegał na zrozumieniu przełomu, jaki dokonał się w tym czasie w Rosji oraz jego klasowego podłoża pomoże odpowiednio zgrupować przydzielony materiał według pewnego sensu, wyodrębnić zasadnicze punkty węzłowe i w ten sposób odpowiednio wiązać ze sobą materiał historyczny. Uczniowie w tym wypadku będą mogli podjąć aktywne i samodzielne działania w celu lepszego zapamiętania treści rzeczowych, ponieważ jasne uświadomią sobie wymagania stawiane przez nauczyciela ich pracy domowej. Wywoła to u nich nastawienie na ściśle określone zapamiętywanie

1) A. Smirnow - Psychologia zapamiętywania, Nasza Księgarnia, Warszawa, 1951, str. 337.

wskazanych momentów z historii Rosji w tym czasie i uchroni przed działaniem "na próżno", tj. przed uczeniem się o Rosji w tym czasie wszystkiego, a nie tego, co jest istotne i najważniejsze na tym etapie rozwoju.

Nauczyciel ułatwi im przez to osiągnięcie tych wyników, jakich od nich będzie wymagał w czasie kontroli pracy domowej. Moment więc objaśniania tematu i celu pracy domowej jest niezmiernie ważny w procesie zadawania tej ostatniej, wówczas bowiem nauczyciel precyzuje dokładnie wyniki, do jakich młodzież dojść powinna w toku ich wykonywania.

Ale samo objaśnienie tematu i celu zadania domowego byłoby jeszcze niewystarczające. Uczniowie bowiem muszą zostać uzbrojeni w te wszystkie środki, jakie pozwolą im osiągnąć wskazany cel.

Konieczną w tym wypadku jest instrukcja wykonawcza, na którą złożą się wskazówki, z czego należy korzystać w domu, jakich pomocy użyć i jak je wykorzystywać.

Np. w klasie XI w wypadku pracy na temat "Wielki Proletariat", pierwsza socjalistyczna rewolucyjna partia polskiej klasy robotniczej (1882-1886)" ¹⁾, po wyjaśnieniu tematu i spręcyzowaniu celu pracy, którym winno być zrozumienie i uświadomienie sobie przez młodzież roli, jaką zajmuje Wielki Proletariat w polskim ruchu robotniczym oraz przyczyn, dla których nawiązujemy dzisiaj do jego tradycji, nauczyciel dokładnie informuje, z jakich materiałów powinni uczniowie korzystać w domu. A więc przede wszystkim z podręcznika Historii Polski 1864-1945, z rozdziału "Powstanie Proletariatu - odezwa programowa" str. 111 do rozdziału "Miejsce i znaczenie partii Proletariatu w historii polskiej" włącznie na str. 121. W dalszym ciągu powinni przeczytać ocenę działalności Proletariatu zawartą w pracy Bolesława Bieruta "Podstawy ideologiczne PZPR" na str. 9-13, ponadto o ile poszczególni uczniowie prowadzą w zeszycie przedmiotowym tablicę chronologiczną polskiego ruchu robotniczego należy w takim wypadku nanieść na nią również okres dzie-

1) Instr. Program. str. 57.

kałności Proletariatu. Można oprócz tego polecić uczniom przeczytać dowolnie wybrany przez nauczyciela tekst źródłowy z wydawnictwa "Wielki Proletariat" pod redakcją prof. Daniszewskiego.

Udzielenie instrukcji powinno także objąć szczegółowe wskazówki, jak należy korzystać z polecanych pomocy naukowych, jakie mapki wykorzystać w atlasie, czy też w podręczniku. Jeżeli uczniowie mają wykonać jakieś zestawienie chronologiczne, czy też sporządzić tablice innego rodzaju, muszą otrzymać dokładne informacje, w jaki sposób należy do tego przystąpić, zwłaszcza, jeżeli ten rodzaj ćwiczenia nie został jeszcze całkowicie przez nich opanowany w różnych pracach próbnych, które winny poprzedzić tego rodzaju pracę domową.

W udzielaniu wytycznych do pracy należy również podkreślić, w jaki sposób będą mogli uczniowie przeprowadzić samokontrolę wykonywanych zadań.

Sprecyzowanie tematu pracy domowej, jego objaśnienie oraz instrukcja wykonawcza wraz z wytyczeniem celu zadania obejmują główną część procesu zadawania nowej lekcji.

Chodzi w tym wypadku przede wszystkim o to, aby pracę młodzieży wyraźnie uściślić i ochronić ją przed zbytecznym marnowaniem czasu.

Nastawienie młodzieży na ściśle określone zapamiętywanie, wskazanie sposobów, którymi można je osiągnąć rozbudzi w niej aktywną działalność myślową, dotyczącą właśnie tego materiału, który trzeba zapamiętać. "Materiał bowiem, który należy zapamiętać, winien być nie czymś ubocznym dla danej działalności i tylko mniej lub więcej z nią związanym. Winien on znajdować się w zasadniczym kołysku, w samym centrum jej nastawienia"¹⁾. I dlatego właśnie ściśle sprecyzowanie tematu pracy, przydział materiału rzeczowego w trakcie objaśniania tegoż tematu odgrywa decydującą rolę w procesie zadawania pracy domowej.

1) A. Smirnow, op.cit. str. 338.

Pozostają nam jeszcze dalsze momenty do uwzględnienia występujące w przebiegu zadawania nowej lekcji.

Będzie to związane z zasadą dostosowania wymagań do sił i możliwości uczniów, pewne zróżnicowanie w indywidualnym przydziale pracy dla poszczególnych uczniów oraz dodatkowe wyjaśnienia na zapytania i interpelacje młodzieży.

Najpierw omówimy pierwsze zagadnienie.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że rodzaj i zakres pracy domowej dostosowujemy do możliwości całej klasy, w której ją zdejemy, wychodząc z założeń programu i wyników nauczania.

Ale wiemy z praktyki szkolnej, że niewątpliwie znajdą się uczniowie, którym można zlecić pracę dodatkową z uwagą na ich specjalne zainteresowania, rozwinięte w większym stopniu, niż u innych umiejętności oraz specjalne zamiłowania do nauki historii. I tak np. kiedy w klasie VIII polecamy do przerobienia materiały dotyczące przyczyn upadku rewolucji rzymskiej¹⁾ i kiedy udzieliliśmy już całej klasie odpowiedniej instrukcji wykonawczej, możemy zlecić niektórym uczniom, aby dodatkowo przeczytali z wydawnictwa Wiedzy Powszechnej, opracowanego przez Maszkina pt. Rzym - okres najdawniejszy i czasy republiki, wyjątki dotyczące przerabianego zagadnienia i w ten sposób rozszerzyli sobie znacznie wiadomości zawarte w używanym podręczniku.

Inny przykład. Jeżeli w klasie IX polecamy młodzieży opracować powtórzenie bardzo ważnego okresu z historii polskiej, jakim jest "zahamowanie rozwoju sił produkcyjnych i kryzys Rzeczypospolitej szlacheckiej w okresie rządów oligarchii magnackiej (XVII w. i pierwsza połowa XVIII w., na przerobienie którego poświęcamy 10 godzin²⁾, to niewątpliwie paru zdolniejszych i chętniejszych uczniów może dostać do dodatkowego opracowania wyjątki z pracy Juliusza Bardacha "W 300 rocznicę powstania chłopskiego pod wodzą Kostki Na-

1) Instr. Program. str. 12-13.

2) Instr. Program., str. 131.

pierskiego", drukowanej w numerze 3 w 1951 r. w Nowych Dro-
gach. Celem tej dodatkowej pracy powinno być zebranie ma-
teriału dotyczącego przyczyn załamania się rozwoju sił wy-
twórczych w Polsce w tym czasie, albo zapoznanie się z przy-
toczonymi tamże źródłami historycznymi do samego powstania.
I jeszcze jeden przykład. W klasie X przy przerabianiu te-
matyki poświęconej Sejmowi 4-letniemu oraz Targowicy wraz z
II i III rozbiorem w ciągu 6 godzin ¹⁾, można uzupełnić pra-
cę domową niektórych uczniów dodatkową lekturą w przynajmniej
wybranych wyjątkach "Targowiczanie i patrioci u schyłku
Rzeczypospolitej" w wydaniu Wiedzy Powszechnej.

Czasami uczniowie o rozwiniętych zdolnościach rysunkowych
(chodzi mi w tym wypadku tylko o dodatkową pracę domową) mo-
gą dodatkowo opracować jakiś ciekawszy wykres, czy też ta-
blicę chronologiczną dla zilustrowania przerabianej tematy-
ki. Ale we wszystkich bezwzględnie wypadkach należy pamiętać
o kontroli dodatkowej pracy zleconej, przez wykorzystanie
jej wyników w toku przerabiania nowej lekcji. Uczniowie ci
powinni uzupełniać odpowiedzi kolegów, pogłębiać je i roz-
szerzać, tak żeby jasno zrozumieli cel, dla którego dodatkowo
pracowali. W ten sposób zlecona specjalnie praca powinna dać
nie tylko im samym rezultaty, ale przyczynić się do ożywie-
nia i urozmaicenia lekcji oraz rozszerzyć wiadomości kolegów.

Tylko w ten sposób możemy ich zachęcić do dalszego pogłę-
biania ich zajęć domowych i rozbudzania zamiłowania do nauki
historii. Należy przy tym zauważyć, aby te dodatkowe prace
zlecane, oparte zresztą o ich zainteresowania osobiste, nie-
wątpliwie wyróżniające ich w klasie nie wbijały ich w dumę
i nie doprowadzały do wynoszenia się nad innych kolegów,
ale wprost przeciwnie stawały się podstawą do słusznego za-
dowolenia z włożonego do klasowego kolektywu wkładu włas-
nej pracy i zdolności.

Ostatnim etapem procesu zadawania nowej lekcji będą odpo-
wiedzi na pytania i interpelacje uczniów oraz dodatkowe wy-

1) Instr. Program. str. 42.

jaśnienia, odnoszące się zarówno do instrukcji wykonawczej, jak również i do samego tematu oraz celu jego opracowania.

Rozumie się samo przez się, że nie można stosować tutaj jakichś specjalnych reguł. W każdym razie jest rzeczą niezmiernie ważną, aby uczniowie mogli swobodnie i bez lęku przed ujemnymi konsekwencjami przyznać się do tego, że czegoś nie zrozumieli, że coś jest jeszcze dla nich niejasne. Nauczyciel w tym wypadku w sposób życzliwy udziela dodatkowych wyjaśnień i włącza je w podaną już młodzieży instrukcję, obejmującą całokształt wskazówek dotyczących opracowywania nowozadanych zadań domowych.

Zagadnienie dokumentacji zadania pracy domowej może być traktowane dość indywidualnie przez każdego nauczyciela. Niewątpliwie należy ustalić konieczność notowania przez młodzież w zeszycie przedmiotowym tematu lekcji zadawanej oraz wybranych wyjątków, dotyczących objaśnienia celu pracy domowej. Ponadto powinni uczniowie wynotować dokładnie te pomoce naukowe, które będą podstawą ich samodzielnej pracy.

Bogata problematyka rzeczowa, zasadnicze cele wychowawcze oraz konieczność przezwyciężania trudności, jakie stawia przed nami nauczanie historii w ogóle, a na stopniu licealnym w szczególności nakładają na nauczyciela obowiązek, jak to już wcześniej mówiłem, wprowadzenia różnorodnych rodzajów pracy domowej oraz szerokiego wachlarza metod, przy pomocy których pragnie on osiągnąć zasadnicze cele stawiane pracy domowej młodzieży. Najlepiej będzie zastanowić się nad tym problemem na podstawie przykładów z praktyki szkolnej.

Do najczęściej spotykanych, jak to już wcześniej wyjaśniliśmy, należą prace, których celem jest utrwalenie podanego świeżo w klasie materiału oraz uzupełnienie i pewne uogólnienie wiadomości.

W tym wypadku samodzielna praca w domu opiera się głównie o notatki z wykładu, podręcznik oraz czasami dodatkowe źródła wiadomości, podane młodzieży przez nauczyciela.

Istnieje pewne niebezpieczeństwo, że młodzież pamiętająca dobrze wykład nauczyciela, zwłaszcza, jeżeli był dobry,

plastyczny, przejrzysty i jasny, zawierzy zbyt swojej pamięci i uzna, iż praca w domu jest w tym wypadku już zupełnie zbędna.

I dlatego uważam za konieczne wprowadzenie przez nauczyciela do zadawania nowej lekcji takich momentów, które wyraźniej postawiłyby przed uczniami konieczność pracy w domu i zmobilizowały ich do niej.

W ubiegłym roku szkolnym w klasie X na jednej z lekcji wykład mój objął tematykę Kongresu Wiedeńskiego i systemu reakcji w Europie. Uczniowie na ogół zdolni i interesujący się historią, ale niezbyt pilni i trochę za pewni siebie, po skończonym wykładzie, jak to zdołałem wywnioskować, byli przekonani, iż tak dobrze, słuchając mnie, opanowali materiał, że w domu nie potrzebują już nic robić. Na moje trochę podstępne pytanie, czy zapamiętali cośkolwiek z bogatej tematyki objętej wykładem - prawie wszyscy odpowiedzieli "wszystko", tak, że w domu nie potrzebujemy przygotowywać się do nowej lekcji". I wtedy trzeba było ich przekonać o tym, że i w tym wypadku praca w domu jest także konieczną.

Utrwalając nowopodany materiał nie poszedłem po linii rekapitulacji samych faktów i wypadków, względnie postanowień Kongresu Wiedeńskiego, ale postawiłem przed nimi problem - aby na podstawie wykładu oraz znanego im już z wcześniejszych lekcji materiału historycznego wyjaśnili, po jakiej linii poszły uchwały Kongresu i wysiłki reakcji, a w jakim kierunku szły dążenia ludów Europy. Naturalnie stosunkowo krótki czas, jaki nam pozostał, nie pozwolił wyczerpująco omówić tego zagadnienia i wobec tego zostało ono postawione jako główny temat pracy domowej. Celem jej zaś miało być wykazanie różnic między dążeniami ludów Europy a wysiłkami reakcji i wytłumaczenie ich przyczynami tkwiącymi w podłożu klasowym. Instrukcja wykonawcza poszła po linii dokładnego sprecyzowania pomocy naukowych, jakie miały posłużyć uczniom do utrwalenia materiału rzeczowego, potrzebnego do rozwiązania postawionego problemu. Obejmowały one poza notatkami z wykładu podręcznik Jefimowa (str. 129-137) z wyłącze-

niem materiału odnoszącego się do prądów literackich w tym okresie oraz mapkę "podział polityczny Europy według postanowień Kongresu Wiedeńskiego 1815" na stronie 12 Małego Atlasu Historycznego Nankego, Piotrowicza i Semkowicza.

Niewątpliwie praca domowa, obejmująca utrwalanie świeżo podanego materiału, pójdzie i powinna iść przede wszystkim po linii jego istotnego utrwalenia i uzupełnienia, ale na jego tle należy dawać równocześnie młodzieży pewne wysunięte problemy, które pozwolą go lepiej zrozumieć, a przez to i utrwalić. Z drugiej strony będą one rozwijać umiejętność samodzielnego myślenia w ogóle, a myślenia historycznego w szczególności.

W podanym wyżej przykładzie chodziło mi głównie o to ostatnie, gdyż istotnie zdolnej i inteligentnej klasie, jaką w roku zeszłym uczyłem, nie sprawiało w dużej większości, trudności samo przyswajanie sobie materiału. Trzeba tylko było wykorzystać jej zdolności w kierunku rozwijania umiejętności i nawyków myślenia historycznego, a równocześnie zaprawiać do codziennej systematycznej i solidnej pracy, do czego zresztą nie miała wielkiej ochoty.

W większości jednak wypadków będziemy obserwować zjawisko polegające na tym, że uczniowie muszą przyswajać sobie w domu pamięciowo świeżo podany w klasie materiał, który dość często obfituje w szereg faktów, dat i wymaga dużej pracy ze strony młodzieży dla jego zapamiętania. Dlatego też nauczyciel musi zawsze pamiętać o tym, aby pracę tę jej ułatwić. Nawet bowiem w wypadku występowania nastawienia uczniów na zapamiętywanie, mogą ci ostatni, zwłaszcza mniej zdolni, mieć poważne trudności w pracy domowej, która może być mało skuteczna, przez to, że ograniczy się do mechanicznego wkuwania materiału drogą zwykłego wielokrotnego powtarzania.

Tymczasem chodzi przecież o to, aby ułatwić uczenie się ucznia w domu przez włączenie uczenia się w aktywną działalność myślową, sam ten fakt już niewątpliwie pomaga zapamiętywaniu nowych treści rzeczowych, ale jest rzeczą całkiem oczywistą, że wybór takiej działalności aktywnej nie zawsze mo-

że być dostępny dla samych uczniów. Organizować zaś tę działalność winien więc sam nauczyciel, nie tylko w wypadku, kiedy przygotowanie nowej lekcji obejmuje przyswojenie nowopodanego materiału, jakie częściowo jest ułatwione przez dobry wykład nauczyciela, czy też należycie zorganizowaną i przeprowadzoną pogadankę, ale przede wszystkim w wypadkach, kiedy zlecamy młodzieży przygotowanie materiałów do nowej lekcji zupełnie samodzielnie.

Ten rodzaj pracy domowej wymaga ze strony nauczyciela szczególnie dokładnego sformułowania tematu, jego objaśnienia, wyjaśnienia celu pracy oraz bardzo precyzyjnego podania instrukcji wykonawczej.

Zwykle na zadanie tego rodzaju pracy musimy zużyć więcej czasu i dlatego należy to przewidzieć w opracowywaniu toku całej lekcji.

Jeżeli na przykład w klasie VIII przeznaczymy na pracę domową przygotowanie materiałów do nowej lekcji na temat "kolonizacja grecka (w VIII do VI wieku n.e.)", który ma być opracowany na jednej godzinie lekcyjnej ¹⁾, to po sprecyzowaniu tematu i zanotowaniu go przez uczniów w zeszycie przedmiotowym należy bez wątpienia ustalić zasięg chronologiczny tematyki oraz objaśnić, że celem pracy domowej jest zebranie materiałów, obejmujących w pierwszym rzędzie przyczyny kolonizacji, jej zasięg terytorialny, następnie podział kolonii na handlowe i rolnicze oraz skutki kolonizacji, wyrażające się w rozwoju handlu i rzemiosła i w wywozie wyrobów przemysłowych. Ponadto należy zwrócić uczniom uwagę, aby zastanowili się nad ogólnym stanem Grecji w tym czasie, a także zaobserwowali stosunek metropolii do kolonii.

Po takim wyjaśnieniu celu pracy domowej, przystępujemy dopiero do instrukcji i podajemy pomoce, z których uczniowie powinni korzystać. A więc: podręcznik pod redakcją prof. Miszulina - § zatytułowany: grecki handel i kolonizacja,

1) Instr. Program. - str.9.

druga mapka z dołączonego do tegoż podręcznika atlasika, za-tytułowana "Grecja starożytna", mapa fizyczna półkuli wschodniej z jakiegokolwiek atlasu geograficznego oraz z Małego Atlasu Historycznego - Cz. Nankego, L. Piotrowicza, Wł. Semkowicza mapka nr 1 - Grecja. Wydaje mi się wskazane, aby uczniowie przygotowali nową lekcję ustnie, ale aby jednak ważniejsze momenty utrwalili w zeszycie przedmiotowym, przy czym można im tutaj zostawić pewną dowolność w notatkach, kontrolując potem parę wypadków dla orientacji, czy notowanie było celowe.

Niewątpliwie głównym celem kształcącym tego rodzaju pracy domowej jest poza przygotowaniem materiałów na nową lekcję, wdrażanie uczniów do pracy przez samodzielne opracowywanie nowego materiału i włączanie go do posiadanych już wiadomości. Kształcenie nawyku pracy z mapą odgrywa tutaj bardzo dużą rolę.

Drugim przykładem tego samego rodzaju pracy domowej będzie przepracowywanie tematu "straty terytorialne w okresie rozbitcia dzielnicowego w Polsce" ¹⁾ w klasie IX. W tym wypadku objaśnienie tematu i celu pracy pójdzie głównie po linii konieczności uchwycenia przez młodzież związków zachodzących między rozdrobnieniem feudalnym, będącym następstwem w nadbudowę politycznej wykształczonej feudalnej bazy społeczeństwa polskiego - a utratą politycznego stanowiska przez państwo polskie. Praca domowa młodzieży powinna przynieść w tym wypadku zrozumienie i uznanie dla przyszłych postępowych dążeń w kierunku zjednoczenia państwowości polskiej. Uczniowie ponadto powinni sobie zdać sprawę z przyczyn ekspansji politycznej niemieckich feudałów na Polskę i zrozumieć dlaczego ich atak szedł między innymi w kierunku Ziemi Lubuskiej (odcięcie Pomorza Zachodniego od Wielkopolski) oraz w instrukcji wykonawczej, szczegółowej ze względu na brak odpowiedniego podręcznika, należy dokładnie określić, z czego młodzież ma korzystać. A więc, z podręcznika Historia

1) Instr. Program. str. 27.

Polski do roku 1466, w opracowaniu J. Bardacha, A. Gieyszto-
ra, H. Łowmiańskiego, E. Maleczyńskiej na str. 100-103 i
112-120, z § 3 następujące rozdziały 3, 4, 5, 6, z § 5 roz-
dział 1, 2, 3, z § 6 rozdział 2 i 3, z Małego Atlasu His-
torycznego mapki na str. 7: Polska za Bolesława Krzywoustego
i Polska Dzielnicowa około 1250 r.

Jest to niewątpliwie przykład na pracę domową trudną,
obejmującą duży zasięg chronologiczny, stosunkowo dużo ma-
teriału faktologicznego i zmuszających uczniów do korzysta-
nia z poważnych pomocy naukowych (Podręcznik G. Missalowej -
J. Schoenbrenner - Historia Polski - byłby w tym wypadku
absolutnie nie wystarczający). Przykład ten można zastosować
w wypadku klasy zdolnej, pilnej i wdrożonej już do tego ro-
dzaju prac. Ponadto lekcję, na której praca ta będzie zada-
ną, musi dzielić od jej kontroli przynajmniej parę dni, aby
uczniowie rozłożyli sobie racjonalnie uczenie się w domu. W
tym kierunku powinni zresztą dostać również pewne wskazówki.
Ale solidne wykonanie tej pracy w domu i jej dobra kontrola
powinny przynieść duże korzyści. Praca z mapą, korzystanie
z poważnej pomocy w formie podręcznika naukowego, wykres
chronologiczny strat terytorialnych, jaki opracują w zeszy-
tach domowych, ten sam wykres już całkiem poprawny, opraco-
wany w czasie lekcji kontrolnej na tablicy szkolnej - wszyst-
ko to - powtarzam - powinno przynieść uczniom pewne osią-
gnięcia, poznawcze, a przede wszystkim kształcące i wychowaw-
cze. I dlatego chociaż tego rodzaju praca nie może być, rzecz
prosta, stosowana zbyt często, to jednak nie należy się jej
zbytnio obawiać i od czasu do czasu zastosować w praktyce.

Trzeci przykład również na tego samego rodzaju zadanie do-
mowe - to opracowanie w klasie XI tematu "walka mas pracują-
cych przeciw faszyzacji Polski" ¹⁾.

Celem tej pracy musi być niewątpliwie wydobycie i zrozu-
mienie przodującej i kierowniczej roli KPP oraz roli mas w
ogóle w okresie 20-lecia międzywojennego w walce o postęp
i sprawiedliwość społeczną. Praca domowa obejmie w tym wy-

1) Instr. Program. str. 60.

padku również zebranie materiału już przerobionego wcześniej, a odnoszącego się do roli KPP w obronie mas uciśnionych i wyzyskiwanych oraz jej negatywnej postawy w stosunku do polityki zagranicznej, burżuazyjnego rządu polskiego, zwłaszcza w okresie zbrojnej interwencji przeciw Republice Radzieckiej i paktu sanacji z Hitlerem.

Nowy materiał powinna młodzież przerobić z podręcznika "Historia Polski 1864-1945, Materiały do Nauczania w klas.XI" z § 3 "KPP na czele mas w walce o front Jednolity i antyfaszystowski front ludowy" oraz z § 4 "klęska wrzeźniowa" - temat rozwiązanie KPP. Ponadto z wydawnictwa "KPP w obronie niepodległości Polski" Wydział Historii Partii KC PZPR, Książka i Wiedza - uczniowie powinni przeczytać od stron 218 do strony 222 fragmenty z materiałów zatytułowanych "przeciw sanacyjnej zgrai ciemieńców ludu i podlegaczy wojennych - antyfaszystowski front ludowy" dla tym głębszego rozumienia i oceny roli KPP w tym czasie.

Instrukcja wykonawcza powinna iść w tym właśnie kierunku, a nauczyciele w poszczególnych wypadkach mogą zalecić również młodzieży inne materiały pomocnicze.

Pokazane przeze mnie przykłady na pracę domową młodzieży, której celem jest samodzielne przygotowanie materiałów na najbliższą lekcję bieżącą wskazywałyby, jak nauczyciel powinien objaśniać temat i cele pracy, aby nastawić uczniów na ściśle określone zapamiętywanie oraz uaktywnić ich działalność intelektualną w tym kierunku. Czas zadawania tego rodzaju prac powinien raczej być przewidziany na początek lekcji, jeżeli jednak wskazana tematyka wynikać będzie bezpośrednio z przerabianego materiału bieżącego na lekcji, to należy tak lekcję zaplanować, aby po ogniwie kontrolnym, obejmującym poprzednią pracę domową, nauczyciel przeszedł bezpośrednio do zadawania nowej lekcji przez nawiązanie tematyki zadawanej z przerobionym już przez uczniów i świeżo skontrolowanym na lekcji materiałem historycznym. Ogniwo poświęcone zadaniu nowej pracy powinno objąć taką ilość czasu, aby można było zadać lekcję spokojnie, bez pośpiechu w odpowiednim nastroju i aby zostało jeszcze trochę czasu na udzielenie

nie dodatkowych uwag i wyjaśnień na zapytania młodzieży.

Specjalną uwagę otoczyć musi również nauczyciel zlecenie pracy domowej, której celem jest ostateczne usystematyzowanie i utrwalanie przerobionego na szeregu lekcji materiału historycznego, czyli zadawanie tzw. lekcji powtórzeniowej.

Już samo sformułowanie tematyki wymaga od nauczyciela dużego namysłu. Chodzi tutaj bowiem zarówno o zasięg chronologiczny tematyki, jak również i o wypuklenie problematyki węzłowej, obok której skupiać się będzie materiał faktologiczny. Jeżeli w klasie XI chcemy, aby uczniowie powtórzyli materiał obejmujący okres od 1871 do 1917¹⁾, to sądzę, że najlepiej będzie sformułować temat powtórzeniowy następująco: "kształtowanie się i rozwój imperializmu jako najwyższego stadium kapitalizmu w latach 1871 do 1917". W objaśnieniu tematu należy zwrócić młodzieży uwagę, aby powtarzając tematykę dotyczącą III Republiki we Francji, cesarstwa niemieckiego, imperium brytyjskiego, Stanów Zjednoczonych i Rosji na przełomie XIX i XX wieku oraz ekspansję imperialistyczną zarówno państw kapitalistycznych w Europie, jak również Japonii i Stanów Zjednoczonych na Dalekim Wschodzie traktowała ten materiał jako służący do wydobycia prawidłowości oraz specyfiki rozwoju imperializmu w tych krajach. Komuna Paryska, ruch narodowo-wyzwoleńczy w Chinach, a przede wszystkim ruch robotniczy w Rosji i walka Lenina o partię nowego typu - powinny posłużyć uczniom jako materiał dla zrozumienia przyczyn zaostrzenia się konfliktów między proletariatem a burżuazją i międzynarodowej roli proletariatu jako hegemonu w walce z narastającym imperialistycznym wyzyskiem i uciskiem. Wybuch wreszcie I wojny światowej da materiał potwierdzający słuszność teorii prawa nierównomierności rozwoju w okresie imperializmu i walki o nowy podział świata, jako nieuchronnej na tym etapie rozwojowym.

W ten sposób analiza imperializmu i wypadków historycznych na tym tle w poszczególnych krajach musi doprowadzić młodzież do zrozumienia prawidłowości, leżących u podstaw powtarzanych i utrwalanych faktów i doprowadzić ją poprzez

1) Instr. Program. str. 49-51.

pełne zrozumienie tych prawidłowości rządzących nimi do tym łatwiejszego ich zapamiętania. Tego rodzaju analiza, w której poszczególne wypadki, fakty i zjawiska rozpatrywane są jako organiczna część określonego procesu rozwojowego danych społeczeństw, musi w konsekwencji dać młodzieży pełne zrozumienie najważniejszych przejawów jego przebiegu ¹⁾.

W objaśnieniu tematu pracy domowej dajemy równocześnie młodzieży wskazówki skierowujące ich pracę na inne ujęcie materiału, niż to miało miejsce na lekcjach bieżących.

W ciągu 18 godzin lekcyjnych uczniowie przyswajali sobie materiał kolejny w zakresie poszczególnych krajów. Obecnie chodzi o inne ujęcie, aniżeli miało to miejsce na lekcjach. a nawet niż to jest w podręczniku - I. Gałkin, L. Zubok, F. Notowicz, W. Chwastow - Historia nowożytna 1870-1918. Młodzież ma bowiem teraz wyodrębnić zjawiska równoczesne, zestawiać je stosując w tym wypadku porównanie historycznych wydarzeń. Niewątpliwie nada to staremu znanemu już materiałowi cechy świeżości i nowości, co ułatwi możliwości uogólniania i wnioskowania ²⁾.

Przy takim wyjaśnieniu tematu i celu jego opracowania domowego uchronimy młodzież przed zbędną tym razem tzw. "bierną powtórką".

"Znaczenie powtarzań i bowiem - zależy od tego, co mianowicie czyni człowiek przy powtórnym wykonywaniu działania" - Może ono mieć, jakkolwiek rzadko charakter biernych powtórek. Z reguły jest ono szczególną działalnością, działalnością nastawioną każdorazowo na wykonanie nowego zadania, zależnego z jednej strony od tego, co stanowi cel działalności, z drugiej strony - od tego, co już osiągnięto.

Nie wszystko powtarza się jednakowo; pewne rzeczy pomija się, przy innych się zatrzymuje.

Jedna powtórka może mieć charakter orientacyjny, inne -

1) Analizę tego rodzaju powtarzania materiału przeprowadza N.G. Dajrii w pracy "O powtórzeniu w X klasie", Priep. Istozii, 1951, nr 4.

2) Porównaj T.I. Ośmiński, Powtarzanie Kursu, Wiad.Hist. 1950, nr 3, str. 35-36.

w różny sposób zgłębiający. Każdorazowo zmienia się nastawienie danej działalności, jej treść i charakter jej wykonania.

Nie szablonowe i standardowe powtarzanie, lecz różnorodne działania, aktywny stosunek do każdego ogniw procesu uczenia się" ¹⁾.

W podanym przeze mnie wypadku chodzi właśnie o wykonanie nowego zadania, uzależnionego od celu postawionego powtórzeniu, jakkolwiek uczniowie będą bez wątpienia operowali przerobionym wcześniej, a więc znanym już sobie na ogół materiałem.

Kontrola tej poważnej niewątpliwie pracy domowej, zgodnie z instrukcją programową, powinna objąć 2 godziny lekcyjne.

Podobnie ciekawym przykładem pracy w klasie X byłoby usystematyzowanie i utrwalenie poważnego okresu historycznego, zamykającego się od roku 1815 do 1848. Temat lekcji powtórzeniowej, wynikający z instrukcji programowej ²⁾ można sformułować następująco "siły rewolucyjne w walce ze starym porządkiem". Cel pracy domowej, jasny, wypływa z całego tematu, a będzie nim bezwątpienia pogłębienie zrozumienia roli nas w historii. Dla ułatwienia pracy, a także dla pogłębienia umiejętności myślenia chronologicznego można polecić młodzieży, aby w zeszytach przedmiotowych opracowała tablicę chronologiczną z dokładnym wykazem poszczególnych ruchów liberalno-konstytucyjnych naródo-wyzwolenńczych oraz społecznych. W czasie kontroli na lekcji, jako synteza poszczególnych tablic uczniowskich, powinien powstać jeden wspólny wykres opracowany w czasie lekcji na tablicy szkolnej ³⁾.

Obydwie lekcje powtórzeniowe powinny być zadane młodzieży do domowego przygotowania na początku jednostki lekcyj-

1) Porównaj recenzję pracy Smirnowa "Psychologia zapamiętywania" pióra Włodzimierza Szewczuka, Nowa Szkoła nr 3, 1952, str. 306.

2) Instr. Program. str. 37-39.

3) Patrz T.J. Córniński, "Powtarzanie Kursu", op.cit.

nej i to na dłuższy czas przed ich kontrolą (1 do 2 tygodni), Wymagają one bowiem sporo okresu czasu na solidne przepracowanie. W instrukcji wykonawczej powinno się nawet wyjaśnić młodzieży, jak należy rozplanować pracę domową, jaka powinna być jej kolejność. Nauczy to uczniów również właściwego gospodarowania czasem i uchroni przed zbyt pospieszną, mniej dokładną, a więc i mniej wydajną pracą w ostatniej chwili.

Lekcje powtórzeniowe drugiej kategorii, jak je już określiłem wcześniej, poświęcone tzw. powtórce, bieżącej również wymagają szczegółowych wskazówek w trakcie ich zadawania, z dokładnym podkręśleniem materiału, który specjalnie należy przepracować, z uwagi na braki i niedociągnięcia, jakie zostały ujawnione w trakcie lekcji bieżącej. Np. kiedy w klasie IX po omówieniu "powstania państwa polskiego na tle historii Słowiańszczyzny w okresie rozkładu wspólnoty pierwotnej" doszedłem do wniosku, że dla utrwalenia tego materiału i jego pogłębienia konieczną rzeczą jest dokonać zarówno kontroli wiadomości młodzieży, jak i powtórzenia podanych na kilku lekcjach treści rzeczowych - temat lekcji powtórzeniowej został sformułowany następująco "powstanie państwa polskiego". Obejmował on rozkład wspólnoty pierwotnej w ogóle na Słowiańszczyźnie oraz początkowy okres kształtowania się państwa polskiego. Przy objaśnianiu celu pracy domowej poleciłem uczniom zwrócić baczną uwagę na prawidłowości, jakie występują w tym okresie tworzenia się i organizowania państwa polskiego oraz na specyfikę w nim zachodzącą.

Wydaje mi się, że naczelnym celem wszystkich lekcji powtórzeniowych bez względu na ich rodzaj i czas przeprowadzania jest uzyskanie tzw. "solidnych wiadomości" przez młodzież.

Zagadnienie gromadzenia "wiedzy o faktach" jest niezmiernie ważne na obecnym etapie nauczania historii. Lenin mówił, że "stanowczo zgubną byłaby powierzchowność poglądów, do których komunista doszedłby bez przeprowadzenia bardzo poważnej, nader trudnej, wielkiej pracy, bez zorientowania się w faktach" i ostro potępił takich, którzy chcą uchodzić za

komunistów, a sądzą, że "mogą nie posiadać żadnych solidnych wiadomości" ¹⁾.

Toteż w procesie zadawania lekcji powtórzeniowych nauczyciel niewątpliwie powinien tak nastawić uczniów i udzielić im takich dokładnych wskazówek, aby czas poświęcony na pracę domową nie został nawet w części zmarnowany i aby uczniowie przygotowując się do nich zdobywali naprawdę "solidne wiadomości", będące zasadniczą podstawą, na której kształtujemy podstawy naukowego poglądu na świat.

Tymczasem "dotychczasowe wyniki nauczania historii wskazują w wielu wypadkach na poważne braki w opanowaniu materiału rzeczowego przez uczniów, na duże luki w znajomości historii Polski, na nieznaną nam historię przyrody i społeczeństwa. Oznacza to między innymi, że część młodych obywateli nie jest należycie przygotowana od strony naukowej do zrozumienia istoty przemian, które dokonują się w świecie współczesnym i w kraju ojczystym, nie zna dostatecznie postępowych i rewolucyjnych tradycji własnego narodu, nie rozumie, nie docenia i nie widzi toczącej się w ich oczach ostrej walki klasowej z reakcją, występującą pod różnymi postaciami.

W ten sposób zaprzepaszczone zostają możliwości oddziaływania na młodzież a przez młodzież i na środowisko. Opóźnia to w rezultacie przemiany zachodzące w świadomości społecznej i hamuje nasz marsz do socjalizmu" ²⁾.

Przesadą byłoby powiedzieć, że usuną wszystkie te braki dobrze zadane i przeprowadzone lekcje powtórzeniowe. Niewątpliwie mogą się one jednak przyczynić do poprawy istniejącej sytuacji. Należyty dobór tematyki lekcji powtórzeniowych, wydobycie na nich takich problemów, jak prawo koniecznej zgodności stosunków produkcji z charakterem sił wytwórczych, prawo ekonomiczne współczesnego kapitalizmu, podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu, sojusz robotniczo-chłopski

1) Cytuję za Stanisławem Dobosiewiczem, "Aktualne zagadnienia wychowawcze", Głos Nauczycielski 1954, nr 12.

2) Gustaw Markowski, "Wnieski z IX Plenum KC PZPR dla nauczania historii", Hist. i NOK, 1954, nr 1.

w ujęciu retrospektywnym, ukazanie mas jako wytwórców dóbr materialnych i kulturalnych oraz właściwych twórców historii - pozwoli urzeczywistnić postulaty i wnioski, jakie stanęły przed nauczycielem historii w wyniku obrad IX Plenum KC PZPR oraz II Zjazdu Partii.

Zadając młodzieży do opracowania materiałów na lekcje powtórzeniowe musimy pamiętać o tym, że naukowy pogląd na świat wyrabiamy u naszych uczniów, ukazując im na materiale historycznym: po pierwsze prawa rządzące produkcją, prawa ekonomicznego rozwoju społeczeństwa; po drugie: siły wytwórcze jako najbardziej rewolucyjny element produkcji oraz powiązanie zmian w siłach wytwórczych z dziejami poszczególnych formacji; po trzecie: nowe idee społeczne i ich role w oparciu o nowe potrzeby ekonomiczne wynikające z konfliktu między nowymi siłami wytwórczymi a dawnymi stosunkami produkcji¹⁾.

Toteż nauczyciel powinien na lekcje powtórzeniowe dobrać tematykę związaną z warunkami pracy i życia niewolników, chłopów poddanych, proletariatu w ustroju kapitalistycznym oraz z szeregiem innych zagadnień z dziedziny życia społecznego i kulturalnego.

Głęboki cel kształcący i wychowawczy lekcji powtórzeniowej nakłada, powtarzam to jeszcze raz, na nauczyciela powołany obowiązek dokładnego przygotowania się do ich zadania, a tym samym i do bardzo poprawnego przeprowadzenia tego procesu w klasie.

Tylko bowiem dokładnie przeprowadzona, a więc tym samym i poprawnie zadana, lekcja powtórzeniowa oparta o szeroki materiał pozwoli młodzieży znacznie pogłębić swój stosunek do tematyki historycznej i zrozumieć, że "nauka historii społeczeństwa pomimo skomplikowanego charakteru zjawisk życia społecznego, może się stać taką samą nauką ścisłą jak, powiedzmy

1) Patrz Kinga Szymberska, "O zagadnieniach kształtowania naukowego poglądu na świat", Hist. i NCK, r.1973, nr 2.

biologia, nauką, mogącą wykorzystać prawa rozwoju społeczeństwa do zastosowania praktycznego" ¹⁾.

Pozostaje nam jeszcze do omówienia zagadnienie zadawania specjalnych ćwiczeń domowych, wyrabiających technikę pracy umysłowej, o których częściowo wspominałem już wcześniej. Chodzi mi o tym wypadku o doraźne ćwiczenia bez wątpienia oparte o materiał nauczania, ale wychodzące, że tak powiem, czasami poza granice normalnego opracowywania nowej lekcji. Wspominałem już o tablicy chronologicznej związanej z dziejami Egiptu. Niezależnie od różnego rodzaju tablic mogą to być również krótkie notatki z indywidualnej dodatkowej lektury, opis zwiedzanego zabytku historycznego, czy coś w tym rodzaju. Te prace również wymagają dokładnych instrukcji wykonawczych, a przede wszystkim wyjaśnienia podstawowego celu ich wykonania.

Zwłaszcza, jeżeli polecamy wykonanie tablicy, która może stać się później podstawą lekcji, lub też być tylko na tej ostatniej skontrolowana, to wówczas trzeba uczniom podać formę tej tablicy, porobić rubryki u góry i wypełnić całą lewą kolumnę, tj. wymienić zasadnicze zagadnienia powtórzenia. Uczniowie zaś w domu powinni już samodzielnie wypełnić wszystkie wiersze według podziałek ²⁾. Kontrola pracy w klasie pozwoli uczniom skontrolować własną samodzielną pracę w domu i porobić konieczne poprawki.

Jak z tych naszych krótkich rozważań widać, praca nauczyciela nad zadawaniem nowej lekcji do opracowania domowego jest naprawdę poważna.

W pro esie zadawania nauczyciel musi pamiętać, że głównym jego celem jest rozbudzenie aktywności uczniów. Dlatego też należy utrzymać umiar w objaśnianiu tematu i celu zadań domowych oraz ponadto w podawaniu instrukcji wykonawczych.

Nie można powiedzieć wszystkiego, trzeba zostawić młodzie-

1) Józef Stalin, "O materializmie dialektycznym i historycznym", Książka i Wiedza 1949, str. 19.

2) Ciekawe przykłady tego rodzaju tablic daje T.J. Ośmiński w op.cit.

ży możliwość indywidualnego i samodzielnego rozwiązywania zadań i dochodzenia do potrzebnych wniosków i uogólnień.

"Trzeba poświęcić więcej uwagi samodzielnej pracy uczniów. Niektórzy nauczyciele za wiele objaśniają, za wiele mówią i sami robią, przez co tłumią aktywność uczniów. Trzeba systematycznie rozwijać w uczniach przyzwyczajenie i nawyki samodzielnego myślenia i działania. Zapewnia to świadome opanowywanie (rozumienie), sprawia, iż wiadomości są bardziej aktywne i związane z życiem" ¹⁾.

Tylko samodzielne działanie i myślenie umiejętnie kierowane przez nauczyciela może stać się drogą zdobywania prawdziwych wiadomości, pełnych i głębokich, takich, które by młodzież umiała stosować w życiu.

Jeżeli najważniejszym zadaniem nauczania jest przekazanie uczniom doświadczenia nagromadzonego przez ludzkość - "rezultaty zaś - jak mówi Engels - w którym uogólnione zostały dane doświadczenia są to pojęcia" ²⁾ - to poprzez opanowanie doświadczenia nagromadzonego przez ludzkość i zawarte go w nauce musi powstać w świadomości uczniów w procesie nauczania prawidłowy obraz świata. Formą zaś, w której w świadomości człowieka odzwierciedla się świat materialny są wyobrażenia, pojęcia, prawa, kategorie. "Wyobrażeń, pojęć i praw nie wolno wkładać mechanicznie w głowy uczniów. Musi koniecznie tworzyć je sam uczeń pod kierunkiem i przy pomocy nauczyciela. Tworzenie wyobrażeń i pojęć uświadamianie sobie praw rządzących rozwojem społeczeństwa jest aktywnym procesem myślenia i działalności ucznia. "Nie można rozumieć poza procesem rozumienia" - mówi Lenin ³⁾. Przekazać więc uczniom wiadomości, to znaczy wytłumaczyć pojęcia, pomóc uczniom uświadomić sobie zgodny z prawami związek zjawisk historycznych, przybliżyć je we właściwą, dokładną i inną formę i nau-

1) N.M. Skatkin, "Formalizm w wiadomościach uczniów i drogi jego przezwyciężenia", Nowa Szkoła Nr 3, 1954, str. 167.

2) Fryderyk Engels, "Dialektyka przyrody", Partizdat, 1932, str. 214., cytuję za Skatkinem op.cit.

3) W.I. Lenin, "Zeszyty Filozoficzne", Gospolitizdat, 1932, str. 109, cytuję za Skatkinem, op.cit.

czyć stosowania tych zdobytych wiadomości w praktyce. "Tylko w tym wypadku, gdy każde słowo i definicja, wypowiedziana lub czytana przez ucznia wywołuje w jego świadomości odpowiednie odbicie rzeczywistości w postaci wyobrażeń i pojęć, możemy mówić o świadomym przyswajaniu sobie, o rozumieniu przerabianego materiału" ¹⁾.

Z tą chwilą zaś, kiedy uczeń tak w pracy domowej, jak i na lekcji osiągnie pełne zrozumienie materiału historycznego, możemy dopiero powiedzieć, że rozprawiliśmy się skutecznie z formalizmem w nauczaniu historii. "Formalizm bowiem jest właśnie zapamiętywaniem słów, formuł i symbolów bez zrozumienia ich istotnego znaczenia, jest oderwaniem formy wyrażania wiadomości od wewnętrznej treści myśli" ²⁾.

Z doświadczenia wiemy, że nie ma takiej lekcji, ani takiej pracy domowej, w której nie występowałyby pojęcia i sądy ogólne. Ale nie należy nimi przeciążać na raz pracy ucznia. Pojęcia należy wprowadzać stopniowo na całym szeregu lekcji. Kształtować powinny się one w umyśle uczniów w toku procesu nauczania, przede wszystkim właśnie poprzez samodzielną pracę na lekcji i w domu. Nauczyciel zaś powinien umiejętnie obserwować i badać, czy uczniowie swobodnie zastosowują te pojęcia w pracy domowej, czy nie sprawiają im one trudności i czy w pełni naprawdę je rozumieją.

Zasadniczo uczniowie powinni wynieść ze szkoły podstawowej znajomość szeregu pojęć, jak np. feudalizm, wojna domowa, burżuazja, imperializm, proletariat, masy pracujące itd.

Na stopniu licealnym chodzi z jednej strony o pogłębienie rozumienia tych pojęć oraz z drugiej o kształtowanie nowych pojęć takich, jak np. siły wytwórcze, stosunki produkcyjne, baza i nadbudowa itd. Otóż nauczyciel historii powinien w tym wypadku pamiętać o tym, aby nie wprowadzać zarówno na lekcji, jak i przede wszystkim do pracy domowej

1) M.K. Skatkin - op.cit., str. 258.

2) Tamże, str. 258.

zbyt wielu nieznanym pojęć równocześnie ¹⁾. I dlatego uważam, że właśnie można w klasie VIII przeznaczyć do samodzielnego przygotowania materiały na nową lekcję, której tematyka będzie związana z kolonizacją grecką, gdyż w materiale historycznym poza samym pojęciem kolonizacji i kolonii wystąpi jeszcze tylko pojęcie metropolii. Natomiast niebezpiecznym jest zlecenie do samodzielnego opracowania tematu takiego, jak "Grecja Homera (w IX wieku p.n.e.), ²⁾", gdzie młodzież miałaby do czynienia z takimi pojęciami: aristoi i demos, państwo - miasto (polis), agora, bule, niewolnictwo patriarchalne, lub tematu z historii Rzymu "Rozkwit gospodarki opartej na niewolnictwie" ³⁾, gdyż występują tutaj również nowe pojęcia, jak: latyfundia, proletaryzacja, korsarstwo, ekwici, nobile, proletariat miejski.

Młodzież, ucząc się w domu i mając do czynienia z zupełnie dla siebie nowym materiałem, operowałaby niezrozumiałymi dla siebie pojęciami w pracy domowej, a tym samym na lekcji wystąpiłoby bez wątpienia zjawisko werbalizmu. Dlatego też praca domowa w tematyce której znalazłoby się zbyt wiele pojęć nieznanym młodzieży **jest nieskazana** i wobec tego należy jej bezwzględnie unikać.

Naturalnie dotyczy to przede wszystkim klas młodszych, na poziomie klas X i XI niebezpieczeństwo to jest znacznie mniejsze. Należy raczej w tym ostatnim wypadku zwracać uwagę w czasie kontroli pracy domowej na to, czy uczniowie umieją znane sobie już pojęcia zastosować w nowej dla siebie sytuacji. A zwłaszcza, czy w systemie pojęć historycznych tak dominujące pojęcie, jak walka klasowa jest przez nich umiejętnie zastosowywane w przerabianiu nowego dla siebie materiału rzeczowego.

I tutaj wkraczamy już właściwie w kontrolę pracy domowej, której na zakończenie pragnę poświęcić parę słów, jak-

1) Wincenty Okoń - Kształtowanie pojęć uczniów. Nowa Szkoła, nr 2, 1954, str. 173.

Tamże ciekawy przykład przeładowania lekcji i nowymi i nieznanymi młodzieży pojęciami.

2) Instr. Program. str. 8.

3) Instr. Programowa, str. 12.

kolwiek ściśle biorąc nie należy ona do tematyki niniejszej pracy.

Jest rzeczą nie podlegającą absolutnie dyskusji, że każda praca domowa ucznia powinna być sprawdzona, poprawiona i oceniona. Tylko systematyczna i konsekwentna kontrola może wdrożyć młodzież do regularnego i starannego przygotowywania się do nowej lekcji. Ale niewątpliwie kontrola pracy domowej, a więc tym samym i stopnia przygotowania ucznia do lekcji - nie może być mechaniczna i ograniczać się tylko do formalnego przepytania zadanej lekcji. Właściwie przeprowadzona kontrola pracy domowej powinna dać nauczycielowi nie tylko właściwy obraz wiadomości uczniów, ale wskazać mu ich braki i niedociągnięcia zarówno w wiadomościach, jak również umiejętnościach i sprawnościach w zakresie przerobionego materiału.

Jeżeli błędów w odpowiedziach uczniów jest zbyt wiele, jeżeli nauczyciel dojdzie do smutnego wniosku, że większość uczniów nie rozumiała nowego materiału, to znaczy, że albo praca zlecona była za trudna, albo też nie została należyście zadana. Przede wszystkim należy skrupulatnie śledzić, czy uczniowie nie operują bezmyślnie przyswojonymi sobie wprawdzie werbalnie, ale zupełnie niezrozumiałymi dla siebie pojęciami, sądami, uogólnieniami itp., a ponadto, czy nie wyciągają wniosku z nieznanego sobie materiału.

Byłem raz świadkiem lekcji w klasie X, w czasie której kilku uczniów mówiło o roli i znaczeniu legionów (kontrola pracy domowej obejmowała legiony Dąbrowskiego), nawet całkiem niezłe i dość trafnie omawiali oni demokratyczny charakter legionów, tylko ... nie wiedzieli, kiedy i gdzie założono legiony, na jakich ziemiach walczyły i co równocześnie w czasie ich działań wojennych działo się na ziemiach polskich; co więcej, byli tacy, którzy nie potrafili powiązać legionów z równoczesnymi wypadkami we Francji. Ocena więc legionów, dokonana przez nich na lekcji, była oparta tylko na zasłyszanych i zapamiętanych słowach nauczyciela, bądź przejęta bezmyślnie z przeczytanej lektury pomocniczej, czy też podręcznika, bez samodzielnego przemyślenia tego zagadnienia.

Było to więc silenie się na dokonywanie uogólnień bez znajomości szczegółów; był więc wyciągnięty słuszny wniosek, ale został on przyswojony mechanicznie, a zatem nie stał się własnością wnioskujących ¹⁾.

Toteż według mnie kontrolę pracy domowej należy rozpocząć od zbadania stopnia przyswojonych nowych treści rzeczowych i dopiero w powiązaniu z nimi i na ich tle badać umiejętności i sprawności młodzieży.

Wnioski wyciągnięte z tak przeprowadzonej kontroli powinny posłużyć nauczycielowi z kolei do kontroli własnej pracy w ogóle, a zwłaszcza przeprowadzonego przez niego zadawania nowej lekcji,

Zbyt wielka bowiem ilość błędów występująca w pracy uczniów dowodzi, że ci ostatni na pewno nie posiadają jeszcze należycie wykształconych umiejętności dla wykonania tej pracy, albo też w objaśnianiu celu i formułowaniu jej tematu wystąpiły poważne niedociągnięcia.

W ten sposób kontrola pracy domowej uczniów staje się równocześnie samokontrolą pracy nauczyciela, a poprawność lub błędność ich wypowiedzi jej sprawdzianem.

Jeżeli np. uczniowie klasy IX nie potrafią, omawiając politykę zewnętrzną Polski w okresie rządów oligarchii magnackiej ²⁾, powiązać tejsze polityki na wschodzie z interesami magnaterii kresowej, a referują tylko same szczegóły, wypadki i fakty, jeżeli nie potrafią sklasyfikować prowadzonych przez państwo polskie w tym czasie wojen na sprawiedliwe i niesprawiedliwe, nie są w stanie wytłumaczyć klasowego podłoża narodowo-wyzwoleńczego powstania Bohdana Chmielnickiego - tzn., że zasadniczo przyczyny tych poważnych braków tkwią w niewłaściwie przeprowadzonym objaśnianiu tematu i celu pracy domowej przy jej zleceniu. Bywają także wypadki, że niektórzy uczniowie, mimo zauważonej w czasie kontroli dobrej woli i wysiłku z ich strony, nie osiągnęli przewidzianych wyników pracy domowej.

1) Patrz T. Słowikowski, Powtarzanie i utrwalanie materiału..., op.cit., str. 36.

2) Instr. Program., str. 32.

Należy wówczas zbadać, w jaki sposób uczą się oni w domu, czy mają odpowiednie warunki i czy w ogóle umieją się uczyć, a następnie udzielić im indywidualnych wskazówek oraz pomocy. Tylko wówczas kontrola pracy domowej będzie naprawdę twórczą, kiedy nauczyciel będzie ją przeprowadzał z myślą o podniesieniu swych metod zadawania nowej lekcji na wyższy poziom, a tym samym ułatwienia uczniom ich pracy domowej.

Rozważania nasze nad tą niezmiernie ważną problematyką, jaką jest niewątpliwie zadawanie nowej lekcji do opracowania domowego, dobiegają końca.

W toku naszej pracy zawodowej, w kierowaniu procesem dydaktyczno-wychowawczym zawsze musimy pamiętać o tym, że uczyć się historii nie jest łatwo i dlatego podstawowym naszym zadaniem jest ułatwienie tego naszym uczniom przez jak najlepsze organizowanie ich zajęć zarówno na lekcji, jak i w domu.

Wiemy o tym przecież, że na obecnym etapie rozwoju społeczeństwa polskiego olbrzymie znaczenie posiada historyczne podejście do wszelkich zjawisk, które jest obowiązujące dla światopoglądu marksistowsko-leninowskiego. "Istnieje przecież jedna gałąź wiedzy, której poznanie winno być obowiązujące dla bolszewików wszystkich gałęzi nauki - jest nią marksistowsko-leninowska nauka o społeczeństwie, o prawach rozwoju społeczeństwa, o prawach rozwoju rewolucji proletariackiej, o prawach rozwoju budownictwa socjalistycznego, o zwycięstwie komunizmu... leninowiec nie może być tylko specjalistą w zakresie umiłowanej przez siebie gałęzi nauki - musi być jednocześnie politykiem, społecznikiem, żywo interesującym się losem swego kraju, obznajomionym z prawami rozwoju społeczeństwa, umiejącym posługiwać się tymi prawami ¹⁾.



1) Józef Stalin, Zagadnienia Leninizmu, Książka, 1947, str. 543.